Nr. 276. Sobota, 30 Listopada 1895. Rok 85.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

We środę dnia 27 b. m. o godzinie 11 przed południem, odbył się w Zagrzebiu chrzest nowonarodzonego tam dnia 21 b. m. Syna Ich ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora i Najdostojniejszej Arcyksiężnej Blanki. Aktu chrztu św. dopełnił Arcybiskup Zagrzebia dr. Jerzy Posilovic.

Dostojny Nowonarodzony otrzymał imiona: Rainer, Karol, Leopold, Blanca, Antoni, Małgorzata, Beatrix, Marya, Piotr, Józef, Rafał, Michał, Ignacy, Stefan. Ojcem chrzestnym był Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 29 listopada.*

Do państw, w których z nadzwyczajną, gorączkową uwagą śledzone są wypadki na Wschodzie, należy w pierwszym rzędzie Grecya i tam też teraz odżywają na nowo panheleńskie aspiracye, polegające na silnie utrwalonej teoryi, że wszystkie przez ludność grecką zamieszkałe prowincye, o ile pozostają pod berłem sułtana stanowią w zasadzie część składową królestwa greckiego i jemu powinny przypaść, gdyby kiedyś miał nastąpić podział państwa osmańskiego. Wedle tej teoryi uchodzą za kraje greckie: Tracya, Macedonia, Epirus, wyspy Archipelagu i zachodnia część Azyi Mniejszej. Zdaniem panhelenistów, do wszystkich tych obszarów ma uprawnione pretensye Grecya, a jeżeli nie występuje otwarcie ze swojemi w tym kierunku żądaniami, to tylko ze względów oportunistycznych. Uwaga tych jednak, którzy marzą o podobnem połączeniu nie troszcząc się wiele o względy narodowe, historyczne i t. d., była zawsze zwrócona, w pierwszym rzędzie na Kretę jako największą, najważniejszą i najgęściej przez Greków zamieszkałą wyspę, a ruch jaki tam się objawia od kilku tygodni spotęgował jeszcze bardziej sympatye dla niej świata politycznego w Atenach. O ile dotąd wiadomo, następująca okoliczność była powodem szerzącego się na Krecie wzburzenia umysłów: Generał gubernator Karatheodory basza przedłożył niedawno rządowi tureckiemu szereg propozycyi dla przeprowadzenia koniecznych reform i zaproponował między innemi także zaciągnięcie pożyczki w sumie 120 000 funtów tureckich, która miała być obrócona na różne inwestycye. Były wielki wezyr Said basza zatwierdził wnioski generał-gubernatora, lecz jego następca na urzędzie w. wezyra, Kiamil basza, unieważnił rzecz całą. Wiadomość o tem wywarła wśród ludności kreteńskiej jak najgorsze wrażenie i ułatwiła pracę agitatorów, którzy czekali tylko na sposobność aby rozpocząć swoją działalność zwróconą przec w sułtanowi i rządowi tureckiemu. Potworzyły się też bezzwłocznie tajne komitety i ogarnęły swoją organizacyą całą wyspę, a następstwem tej akcyi były już krwawe starcia między wojskiem i ludnością grecką. Rząd w Atenach odezwał się także zanosząc zażalenie, iż konsul grecki na Krecie, który starał się oddziaływać uspokajająco na ludność doznał bolesnej kompromitacyi, albowiem jego to zapewnieniom, że proponowane przez generał-gubernatora reformy wejdą z pewnością w życie, powiodło się nakłonić ludność chrześciańską do spokojnego zachowania się i unikania wszelkich prowokacyjnych kroków. Występując z taką rekryminacyą zaznaczono wyraźnio z Aten, że wyłącznie W. Porta będzie odpowiedzialną, gdyby ludność kreteńska poszła za głosem podżegaczy i podniosła ogólny rokosz.

W. Porcie przybywa tedy nowy przedmiot utrudniający i bez tego krytyczne jej położenie. Czy potrafi ona zdobyć się na energię i szybkie działanie, aby stłumić w zarodku pojawiające się niebezpieczeństwo, pokaże się niezadługo i gdyby to się nie powiodło, mogłoby stać się, iż kwestya kreteńska zostałaby wciągniętą w sferę europejskiego zainteresowania i europejskiej interwencyi.

## Sprawy krajowe.

*(Akcya kraju na polu popierania budowy kolei lokalnych).*

(§) Wydział krajowy zwołał na 30 b. m. krajową Radę kolejową na czwartą zwyczajną sesyę, która odbędzie się w gmachu sejmowym pod przewodnictwem Marszałka krajowego JE. Stanisława hr. Badeniego.

Na porządku dziennym zamieszczono następujące punkta: Odczytanie protokołu z posiedzenia 3 zwyczajnej sesyi, która odbyła się dnia 7 czerwca b. r.

Przedstawienie obecnego stanu akcyi krajowej na polu popierania kolei niższorzędnych.

Kwestya eksploatacyi linii programowych przez koleje państwowe.

Wreszcie projekt wzoru statutu dla kolei lokalnych, gwarantowanych przez kraj. Omawiane na poprzedniej sesyi krajowej Rady kolejowej przedłożenie rządowe ustawy o kolejach lokalnych, których budowa zapewnioną być ma w ciągu roku 1895, uzyskało Najw. sankcyę, czem ostatecznie udział finansowy Państwa w kapitale zakładowym linii programowych zapewniony został. Gdy zaś współudział kraju poprzednio już na mocy uchwał Sejmu z dnia 3 lutego b. r. był zapewnionym, przedsięwziął Wydział krajowy wspólnie z ubiegającymi się o koncesyę na te koleje, dla których interesenci miejscowi zobowiązaniom finansowym zadość uczynili, kroki potrzebne do urzeczywistnienia projektowanych kolei.

Linie, dla których powyższe zobowiązania dopełnione zostały, są: Łupków-Cisna, Trzebinia-Skawce, Borki wielkie-Grzymałów i Chabówka-Zakopane. Dla pozostałych linii, t. j. Jaworzno-Piła i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, zachodzą trudności finansowej natury, a mianowicie dla pierwszej ze względu na zastrzeżoną uchwałą sejmową supergwarancyę, dla drugiej zaś z tego względu, że kwestya ustanowienia kapitału zakładowego i sposobu sfinansowania udziału interesentów nie jest jeszcze rozwiązaną.

Dla powyższych czterech linii przystąpiło kraj. biuro kolejowe w porozumieniu z ubiegającymi się o koncesyę w pierwszym rzędzie do wypracowania projektów szczegółowych.

Roboty na terenie już ukończono; wszystkie zaś oferty były przed zatwierdzeniem dokładnie przez kraj. biuro kolejowe zbadane, roboty zaś prowadzone były pod bezpośrednią kontrolą i ze współudziałem kraj. biura kolejowego.

Wypracowanie operatów, przeznaczonych dla komisyi reambulacyjnych, jest w pełnym toku, przedłożenie zaś tychże Ministerstwu handlu nastąpi najpóźniej w styczniu 1896 r., tak, że czynności komisyjne odbyć się mogą zaraz z początkiem wiosny, poczem nic już na przeszkodzie rozpoczęciu budowy stać nie będzie

Co do administracyjnej strony akcyi Wydziału krajowego, to chcąc przyspieszyć załatwienie już tylekrotnie poruszanych kwe-

---

9)

## W ŚWIAT.

(Ciąg dalszy).

V.

Do pokoiku Smolarza wpadły wśród śmiechu i chichotu obie dziewczęta, a za niemi Łasiecki z kajetem w ręku.

— Franek chodź, chodź prędko — wołała Anulka i porwawszy brata za rękę, ciągnęła go w kurytarzyk wiodący do jadalni.

— Pan będziesz grał z nami w teatrze — krzyczała Lola, z drugiej strony eskortując Smolarza — potrzeba nam jeszcze lokaja.

— Cóż znowu?... — wypraszał się Smolarz pociesznie — ja się na tem zupełnie nie rozumiem.

Łasiecki postępując za nimi, śmiał się głośno i pocieszał przyjaciela.

— Nie bój się Franek, rola lokaja, to właśnie taka głupia, że nie trzeba się na niczem rozumieć.

Usiedli przy stole w jadalni i Łasiecki rozpoczął natychmiast czytanie. W drugiem pokoju odbywała się jakaś narada między Borajskim, Szelągiem,Ranieckim i Szołomiejskim. Dwaj ostatni sprzeczali się bez przerwy i co chwila do czytających dolatywały głosy: to krótkie, urywane, zjadliwe słowa Ranieckiego, to Szołomiejskiego poważne i przewlekłe. Pani Marcysia wydawszy zarządzenia w kuchni, usiadła przy stole w jadalni. Oparłszy bródkę na splecionych palcach, przysłuchiwała się uważnie czytanej komedyi. Sztuka tłómaczoną była z francuskiego. Bohater jej pan Letourneaux, przechrzczonym był przez czytającego na Leturneauksa. Mimo przekręcenia nazwisk, Łasiecki czytał płynnie, cieniował dyalog wyraźnie i wszyscy słuchali go ze skupioną uwagą.

Gdy czytanie skończył, rozpoczęły się narady, komu powierzyć role. Łasiecki jako reżyser i najwyższa w tym względzie instancya postanowił, że w sztuce grać muszą koniecznie: panna Lola, panna Anna i Franek

Grać w teatrze amatorskim było dla Kołczanowian, zwłaszcza płci nadobnej nie lada odznaczeniem. Łasiecki przeznaczając główne role dla Loli i Anusi, dał przez to wyraz głębokiej przyjaźni dla rodziny Borajskich.

Dziewczęta były zachwycone. Rumieńce wystąpiły im na policzki, oczy pałały ogniem.

— A teraz jeszcze kto będzie panem Letourneaux? — wołała Lola kręcąc się na krześle — a kto tym zazdrośnym mężem?

— Mężem będzie młody Józef Raniecki.

— E nie, on tego nie potrafi — protestowała Lola.

— Potrafi, on w jesieni już raz grał i to wcale dobrze.

— A kto będzie grał Letourneaux?

— Dyniecki.

— Co?... Dyniecki? — zawołały prawie równocześnie Lola i pani Borajska.

Ta ostatnia zaś dorzuciła:

— To on już przyjechał?

— Tak jest, widziałem go wczoraj na ulicy. Pytałem się, czy grać będzie. Powiedział, że dobrze.

— Pan go zna?

— To mój kolega ze szkół. Wprawdzie teraz wielki pan się z niego zrobił, ale ja z takimi umiem się obchodzić. Jak on nos do góry, t.... to ja jeszcze wyżej i zaraz się rozumiemy.

— Ach jakżeby to było pięknie, żeby Dyniecki z nami grał! — cieszyła się Lola, klaszcząc w dłonie. — On tak ślicznie gra. Pamiętasz Anulko zeszłego roku?...

— Pamiętam, ślicznie.

Łasiecki zaręczał, że na Dynieckiego można z wszelką liczyć pewnością.

Pani Marcysia po krótkim namyśle zapytała:

— A możebyś pan inną jaką sztukę wybrał?

— Inną, proszę pani?

— No, taką.... żebym i ja w niej grać mogła.

— Kiedyżbo takiej nie mam. Ale prawda, zdaje mi się, że jest tam jeszcze w kufurku jedna, gdzie jest rola starej babki.... możeby tę wybrać. Pani mogłaby być babką.

— Ja nie chcę być babką obruszyła się pani Marcysia i wstała od stołu obrażona.

Lola wybuchnęła na to głośnym śmiechem. Łasiecki zrozumiawszy, że strzelił bąka, zaczerwienił się, Smolarz i Anulka zamienili spojrzenia.

W chwilę potem wróciła jednak pani Borajska do stołu bez gniewu i rzekła:

— Jakbyście mieli na prawdę dawać to przedstawienie, to u nas robilibyście próby, prawda?

— Tak jest, oczywiście.

— I Dyniecki musiałby do nas przychodzić?

— To się rozumie.

— W takim razie, niech go pan poprosi, żeby przyszedł do nas w niedzielę. Niby to dla przyczytania sztuki, niby coś podobnego.... Dobrze?

Łasiecki przyrzekł że to zrobi.

— A potem trzeba go będzie zaprosić na trzynastego, na moje imieniny.

— Lola i Anulka przyklasnęły temu postanowieniu.

Gdy tak przy stole w jadalni bawiono się przedstawieniem amatorskiem, w przyległym pokoju odbywało się prawdziwe amatorskie przedstawienie, podczas którego główne role spoczywały w rękach Ranieckiego i Szołomiejskiego, a treścią sztuki była kasa zaliczkowa z ograniczoną poręką.

Szołomiejski, człek światły, oczytany, posiadający szeroki na świat pogląd, wyłuszczył właśnie sąsiadom projekt założenia pierwszej kołczaniańskiej kasy zaliczkowej i ostatkiem argumentów starał się utrwalić wrażenie, wywołane w ich umysłach jasnem, dosadnem przedstawieniem sprawy.

— Wierzajcie mi panowie — kończył właśnie basowym, przewlekłym głosem — powiadam wam szczerze i sumiennie, że byłoby to prawdziwem dla nas wszystkich dobrodziejstwem.

Raniecki, który wygadawszy się już poprzednio przestał na razie mówić, aby wysapać się i zaczerpnąć świeżego powietrza, zakrzyczał znowu, uśmiechając się ironicznie:

— Wszystkich jak wszystkich, ale przynajmniej dla tych, co mają ciągle pustki w kieszeni.

Był to przytyk do Szołomiejskiego, który mimo niezwykłej uczoności, w ciągłych bywał kłopotach pieniężnych.

— A kto dzisiaj nie ma pustek w kieszeni? — odciął przeciągłym basem. — Dzisiaj panie, książę — dzisiaj panie, hrabia — dzisiaj panie, Bóg wie jaki arystokrata, każdy ma długi. Dziś panie każdy zadłużony po....

Przesunął palcem po czole.

— Ja ani książę, ani hrabia, ani żaden arystokrata, a przecież długów nie mam, he, he! — zakrzyczał wesoło Raniecki i uderzył się po kieszeni.

— Ba!

Już może po raz setny gruby Raniecki uszczypliwymi docinkami, wymierzonymi ku wnioskodawcy, przerywał poważną rozmowę i sprowadzał ją na bezdroża.

Szeląg, Borajski i Wywrót godzili wciąż poważniejących, to biorąc Szołomiejskiego w obronę, to gromiąc Ranieckiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*K. Rojan.*

styj zasadniczych, tyczących się całego programu, jako to: objęcie eksploatacyi przez koleje państwowe; unormowanie kosztów budowy stacyj złączenia; oraz przyznanie pewnych korzyści za ruch przechodowy, — udał się Wydział krajowy do gen. Dyrekcyi austr. kolei państwowych, a następnie do Ministerstwa handlu, z prośbą o przyspieszenie decyzyi.

We wrześniu b. r. otrzymał Wydział krajowy wezwanie z Ministerstwa handlu do jak najspieszniejszego wysłania delegatów swych do Wiednia, a równocześnie nadeszła odpowiedź gen. Dyrekcyi kolei państwowych, która w piśmie swem zajęła stanowisko odmowne. Celem ostatecznego uregulowania tych kwestyj wysłał Wydział krajowy delegatów a to pp. członka Wydziału kraj. Edwarda Jędrzejowicza i dyrektora kraj. biura kolejowego Kazimierza Zaleskiego, do Wiednia na wspólną konferencyę. Na konferencyi tej Wydział krajowy musiał zrzec się proponowanego ryczałtowego wynagrodzenia za eksploatacyę obecnym programem objętych kolei lokalnych, przyjmując sposób przy kolejach państwowych praktykowany, t. j. zwrot własnych kosztów. Wzór kontraktu eksploatacyjnego będzie wzięty pod obrady na posiedzeniu krajowej rady kolejowej.

W przedmiocie prac przygotowawczych ogólnego znaczenia, ułożyło krajowe biuro kolejowe wzór statu tu dla Towarzystw akcyjnych kolei lokalnych przez kraj gwarantowanych, a to na tle statutu kolei Łupków-Cisna, który był przedmiotem obrad poprzedniej sesyi i w dniu 7 czerwca przez kraj. Radę kolejową przyjętym został.

Co się tyczy wreszcie zajęć technicznych kraj. biura kolejowego, to jedną z ważniejszych prac, o ile na to czas i załatwienie spraw bieżących, jakoteż rozliczne studya nad projektami pozwalają, jest zestawienie i przygotowanie typów (normaljów), wedle których wykonaną być ma budowa naszych kolei lokalnych.

---

# Rada Państwa.

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 27 listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Na galeryi miejsca przeznaczone dla publiczności zajęte; loże prawie zupełnie puste.

Nowo wybrany poseł Tyszkowski składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Rząd wnosi: uzupełnienie preliminarza etatu Ministerstwa sprawiedliwości na rok 1896, a to w duchu pomieszczenia w nim 100.000 zł. zamiast pierwotnie pomieszczonych 50.000 zł., na pomnożenie personalu sądowego w Galicyi i na Bukowinie; projekt ustawy o płacach urzędników bibliotecznych przy Uniwersytetach i politechnikach.

Niemcy powiatu opawskiego (na Szląsku) wnoszą przez pos. Mengera petycyę „o uwzględnienie interesów niemieckich“ przy niedalekim podziale powiatu opawskiego na dwa starostwa. W powiecie tym Polacy i Czesi razem są w większości po nad Niemcami; petycya domaga się, żeby podziału dokonano tak, by w jednym z dwu nowych powiatów Niemcy byli w większości.

Pos. Edlbacher (z lewicy) składa mandat poselski.

Pan Minister sprawiedliwości hrabia Gleispach, odpowiadając na interpelacyę posła Pacaka w sprawie konfiskowania dzienników czeskich za podawanie mów wygłaszanych w Radzie państwa po czesku, stwierdza, że orzeczenia wyższych instancyj sądowych o wnoszonych przeciw konfiskatom rekursach są niejednakowe, że przeto kwestya prawna jest sporna i wątpliwa, a więc trzeba będzie dać Trybunałowi kasacyjnemu sposobność do wydania orzeczenia zasadniczego, o co sam Pan Minister już się postarał.

Pos. Vaszaty zapytuje Prezydenta, dla czego na posiedzeniu ostatniem przyzwał go do porządku, bo nie poczuwa się do winy.

Prezydent odpowiada: Sam nie dosłyszałem, ale ze stenogramu przekonałem się, że mowca, krytykując czynność i orzeczenia Trybunału administracyjnego, powiedział: „Odchodzi się od zmysłów, i nie wiedzieć, czy się nie jest w domu waryatów.“ (*Słuchajcie, słuchajcie!*) A dalej zarzucił mowca Trybunałowi, że wbrew przysiędze, świadomie i rozmyślnie depce ustawy. (*Słuchajcie, słuchajcie!* — Głosy młodoczeskie: Alež to prawda!) Sam byłem sędzią, a nie ma większej obrazy sądu nad zarzut, że rozmyślnie depce ustawy. Dla tego przyzwałem posła Vaszatego do porządku. (*Huczne brawa.* — *Protesty* z ław młodoczeskich).

Pos. Thurnher zapytuje przewodniczącego komisyi prasowej, czy myśli podjąć przerwane obrady nad wnioskami o zniesienie stempla dziennikarskiego.

Przewodniczący komisyi pos. Kopp odpowiada, że bez przychylności Rządu dla spraw takich obrady nad niemi są próżne; gabinet obecny jest jeszcze zbyt młody, by go można było trudzić tą sprawą; ale komisya niezadługo da mu sposobność oświadczyć się o niej.

Na porządku dziennym naprzód sprawozdanie komisyi *de immunitate* co do prośby sądu opawskiego o zezwolenie na wytoczenie pos. Rolsbergowi procesu o obrazę czci. — Komisya wnosi nie wydać pos. Rolsberga sądowi.

Pos. Rolsberg sam prosi, żeby wbrew wnioskowi komisyi Izba wydała go sądowi.

Pos. Bareuther wywodzi, że poseł osobiście nie rozporządza swoją nietykalnością, i zaleca wniosek komisyi o niewydanie.

Izba prawie jednomyślnie przychyla się do wniosku pos. Rolsberga, uchwalając wydać go sądowi.

Następuje sprawozdanie tejże komisyi z prośby sądu wiedeńskiego o zezwolenie na wytoczenie pos. Luëgerowi procesu także za obrazę czci. Komisya wnosi wydać pos. Luëgera sądowi.

Pos. Dipauli (przewodniczący nowego klubu katolicko-ludowego) zaznacza, że w komisyi głosy były podzielone, dopiero przewodniczący jej, członek lewicy, rozstrzygnął na niekorzyść Luëgera; poczem wywodzi, że komisya niejednakowo w takich sprawach postępuje, rządząc się względami stronniczymi. Dziś znowu komisya uchwaliła nie wydać posłów sądowi dla obrazy czci; ztąd i pos. Luëgera trzeba nie wydać.

Pos Steiner (antisemita) jest przeciwny wydaniu pos. Luëgera sądowi, bo prośba sądowa opiera się na niewiarogodnem doniesieniu dzienników żydowskich (że obrażony, szewc Łacina, brał wedle twierdzenia Luëgera grube pieniądze za „liberalną“ agitacyę wyborczą w Wiedniu.)

Pos. ks. Scheicher (antisemita) dziękuje komisyi, że wynajduje zajęcia dla Izby, podczas, gdy komisya legitymacyjna przez całe lata nie zdała sprawy z aktów wyborczych byłego posła Blocha i zasiadającego jeszcze w Izbie pos. Demela, a komisya regulaminowa także bez rezultatu funkcyonuje od lat kilku. (Prezes przyzywa mowcę do rzeczy). Mowca wywodzi, że komisya *de immunitate* stronniczo postępuje; oświadcza się przeciw wydaniu pos. Luëgera.

Przeciw wydaniu przemawiają jeszcze pp. Pattai (antisemita) i Weber (Czech morawski), a sprawozdawca komisyi pos Krynicki broni wniosku komisyjnego tem, że i w wirze walk politycznych policzki nie są dozwolone; a czy pos. Luëger wymierzył Łacinie policzek moralny, czy nie, o tem nie parlament, lecz sąd niech orzeknie.

Izba 120 głosami przeciw 51 głosom uchwala wydać pos. Luëgera sądowi.

Poczem zatwierdzono wybory pp. Bażanta i Engela.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o pomocy skarbowej dla okolic dotkniętych klęskami elementarnemi. — Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt (kredyt 400.000 zł., z której to sumy ma dostać się samym Czechom 300.000 zł., 40.000 zł. innym krajom, a 60.000 zł. ma pozostać na nieprzewidziane nagłe potrzeby).

Pos. Dyk (Młodoczech) obszernie rozwodzi się, że Czechy są mało uwzględnione, i żąda nowej zapomogi.

Pos. Fürnkranz (wójt dolno-austryacki) czyni wniosek, aby ze względu na trzy powiaty dolno-austryackie podwyższono sumę zapomogi na 2 miliony, w czem popierają go pp. Scheicher i Tschernigg.

Pp. Dworzak i König (Młodoczesi) przemawiają w duchu pos. Dyka.

Na tem przerwano tę dyskusyę.

Pos. Scheicher składa na stole prezydyalnym wniosek pilny: Ponieważ oświadczenia Pana Prezesa gabinetu, co do twierdzenia (antisemitów), że w dniu rozwiązania nowej wiedeńskiej Rady gminnej, po powtórnym wyborze Luëgera burmistrzem wiedeńskim, skonsygnowano wojskową załogę wiedeńską i powstrzymywano depesze telegraficzne o rozwiązaniu Rady, nie zgadzają się z informacyami wnioskodawcy, przeto Izba zechce uchwalić: wybrać komisyę złożoną z 18 członków dla poczynienia dochodzeń w tej sprawie, a to z poleceniem, aby w dwu tygodniach zdała Izbie sprawę.

Prezes gabinetu hr. Badeni: Co dawniej oświadczyłem, z tego ani nic cofnąć, ani nic uzupełnić nie mogę. Rząd nie zażądał od władz wojskowych asystencyi ani w dniu rozwiązania wiedeńskiej Rady gminnej, ani w ogóle odkąd jest u steru; a nawet nigdy nie miał z władzami wojskowemi styczności. (*Słuchajcie!*) Ale nadto mogę zapewnić, że i same władze wojskowe nie poczyniły w owych dniach żadnych zgoła zarządzeń, któreby wychodziły po za ramy zwyczajnych. Ponieważ zaś inne obiegają wieści, więc proszę wymienić mi nazwiska tych, którzy co innego twierdzą. Wys. Izba zechce przyjąć zapewnienie, że wszelkie insynuacye i domysły są pozbawione rzeczywistej podstawy. Gdybym był — choć mylnym sposobem — chwycił się zarządzeń wojskowych, byłbym to wys. Izbie oświadczył otwarcie, bez wahania i bez ogródki. (*Huczne, przeciągłe brawa*). Rząd ma obowiązek czuwać nad spokojem i porządkiem publicznym (*żywe objawy zgody*); gdyby przeto, choćby przez pomyłkę — co jednak nie stało się — był chwycił się zarządzeń ostrożności, byłbym wys. Izbie jawnie to wyznał, a Izba byłaby może powiedziała, żem był więcej ostrożny niż potrzeba wymagała; innego zarzutu nie potrzebowałbym lękać się. (*Huczne brawa*).

Mając już głos, odpowiem na kilkakrotne zapytanie pos. Luëgera. Rząd, wyłuszczając pobudki niezatwierdzenia pos. Luëgera na burmistrza wiedeńskiego, nie miał bynajmniej osoby jego na względzie, lecz tylko jego występowanie w życiu publicznem. A ponieważ pos. Luëger jest członkiem wys. Izby, przeto Rząd całkiem naturalnie musiał powstrzymywać się od krytykowania jego działalności publicznej. Rząd zawsze musi trzymać się zasady, że publiczne stanowisko męża szanować trzeba, tem więcej, że mamy już niestety smutne w innym duchu doświadczenia. (*Przeciągłe huczne brawa*). Jeśli nie potrafimy ściśle odróżniać życia publicznego od prywatnego, narazimy na niebezpieczeństwo życie publiczne i parlamentaryzm. (*Brawo, brawo*). Dla tego też nic nie odpowiadałem, gdy na-

---

14)

# NA WOLNOŚĆ

**(Z francuskiego).**

## VI.

(Dokończenie).

Na drugi dzień Bigarreau czuł się bardzo źle; jeden z dozorców przybiegł do Yverta z wiadomością, iż nr. 24 pragnął usilnie z nim się widzieć, dodając, że trzeba się spieszyć, bo chory najpewniej nocy nie przeżyje.

Yvert pospieszył co prędzej do infirmeryi.

Chory już nie majaczył, ale był bardzo osłabiony, brak oddechu coraz więcej uczuwać się dawał.... Kiedy siostra posługująca oznajmiła mu przyjście „krajana“, którego Bigarreau poznał tym razem, miał jeszcze siłę wywołać na usta zwyczajny swój grymas, wyrażający lekceważenie i drwiny.

— Nie mam szczęścia!... — szepnął syczącym od zadyszki głosem. — Gdyby mi pozostało przynajmniej pięć minut czasu, byłbym dotarł w gęstwinę lesną i śmiałbym się z tych, co mnie pochwycić chcieli!... A teraz, mój rachunek już skończony z życiem.... już nigdy nie zobaczę wieży z dzwonicą w Villotte!

— Mój biedny Bigarreau — rzekł geralny zarządca — nie trzeba rozpaczać, jesteś młody, silny, wygrzebiesz się z choroby.

Chłopiec zamrugał powiekami i kiwał głową przecząco.

— No, ale mówmy o czem innem — rzekł Yvert — mam do ciebie pewne polecenie....

— Dla mnie? — spytał — a rozszerzone chorobą, szklane już nieco źrenice zamigotały na chwilę. — Jakie może być polecenie do mnie, od kogo?

— Nie pamiętasz, że jest na świecie jedna dobra dziewczyna, którą znałeś w Val-Serveux, która dba o ciebie i żałuje....

— Noryna! — szepnął cichutko Bigarreau, a oczy silniej jeszcze mu zabłysły. — Widział ją pan może?...

— Tak — odrzekł generalny zarządca, wyciągając z kieszeni zwiędły bukiecik wrzosów różowych. — Oto kwiatki — dodał — które zerwała umyślnie dla ciebie u owego strumienia Fontenelle.... kazała ciebie przytem uściskać....

Bigarreau porwał bukiecik w dłonie, podniósł go do ust, napawał się wonią kwiatów; zdawało się jakby szukał na nich pocałunku Noryny, jakby wdychał w siebie wonne powietrze lasów...., oczy jego zwilżyły się łzami.

— Kochane dziecko!... — szepnął. — Są jeszcze dobrzy ludzie na świecie, panie Yvert.... Gdybym był został tam, w lesie, przy niej.... byłbym mógł zostać człowiekiem, tak jak każdy inny.... Zacząłem już być innym, zacząłem się zmieniać.... czułem to.... ale główny dozorca wpadł na mnie, jak zły duch.... i wszystko się skończyło.... dobre czasy dyabli wzięli! Już nie zobaczę Noryny!.. ale proszę pana, jak o łaskę, panie Yvert, niech jej pan wręczy także pamiątkę odemnie.... Niech pan będzie łaskaw podać mi moją kurtkę ... leży tutaj, koło łóżka....

Yvert spełnił życzenie a Bigarreau, szukając zwolna, z wysiłkiem po kieszeniach, wydobył nóż z drewnianą rękojeścią, taki, jakich zwyczajnie używają pasterze.

— Dasz jej pan mój nóż.... — mówił dalej. — Wiem dobrze, że to jest smutna i nędzna pamiątka.... Powiadają, że to przyjaźń przecina.... Ale w tych okolicznościach, w jakich się znajdują, nie ma obawy.... Kiedy pan wręczy ten nóż Norynie, stara już przetnie moją nitkę żywota....

Generalny zarządca daremnie starał się go uspokoić, dodać otuchy. Pocieszać go i mówić o przyszłości biedakowi?... czyż mógł, w okolicznościach, w jakich więzień się znajdował? Kto wie, czy nie lepsza śmierć w młodym wieku, w chwili, gdy dobre uczucia rozbudziły się w duszy chłopaka, niż życie w więzieniu, pośród zepsucia, a potem?... jaka przyszłość czekała go potem? Czując jednak, że mówić wypada, Yvert wypowiedział słów kilka....

— Nie, nie! — przerwał Bigarreau — nie łudzę się wcale, ja pierwszy ozdobię mogiłą cmentarz, przy robocie którego pracowałem w pocie czoła.... Mówiłem przecie panu, że nie myślę zasiadać parafii tutaj!... Niech będzie, co ma być, ale nie bardzo mi się ten rodzaj ucieczki podoba!... Główny dozorca ciężką ma rękę! walił tak, że na tamten świat znaki jego uderzeń zabiorę z sobą.... Wracając do Noryny, jak ją pan zobaczy, nie potrzeba jej mówić o śmierci, o cmentarzu.... Będzie miała bez tego dosyć zmartwienia!... Odda jej pan nóż, ucałuje ją pan odemnie i powie po prostu, że zabrano mnie ztąd gdzieś dalej.... daleko, gdzie mi będzie lepiej, o wiele lepiej.... i że odchodząc, myślałem o niej ... Oto co jej pan powie, żeby ją uspokoić, nieprawdaż? nie będzie w tem wszystkiem wiele kłamstwa.... bo doprawdy, tak lepiej....

Napadł go gwałtowny atak kaszlu, więc siostra szpitalna prosiła generalnego zarządcę, by się oddalił, co tenże uczynił, złożywszy przedtem pocałunek na czole swego „krajana.“

Nazajutrz, Yvert szedł smutnie zadumany drogą do zrębu Val-Serveux.

Kiedy przebył parów i zakręt strumienia Fontenelle, ujrzał na wzgórzu zabudowania ojca Vincart i skierował się ku nim, starając się przybrać spokojny wyraz twarzy, aby nie przestraszyć Noryny. Zobaczyła go zdaleka, poznała natychmiast i biegła na jego spotkanie.

— I cóż? — spytała, zdyszana szybkim biegiem i nie mogąca opanować wzruszenia.

— Lepiej mu — odrzekł lakonicznie główny zarządca; — już nie cierpi.

Przykro mu było oszukiwać młodą dziewczynę, ale pomyślał sobie, że spełnia ostatnią wolę Bigarreau i że w prostocie ducha, niedoświadczony chłopiec słusznie osądził, iż wiadomość o nim, w ten sposób podana, mniej boleśną będzie dla Noryny do przeniesienia, niż inna.

— Ach! dziękuję panu!... — rzekła oddychając głęboko, z widoczną ulgą. — A będę mogła wkrótce go zobaczyć?

— Niestety! nie, moje dziecko.... Doktor nakazał zmianę powietrza i wywieziono go daleko ztąd.... tam, zkąd jest rodem.... wywieziono go dzisiaj rano....

Oczy Noryny były pełne łez, które wzbierały coraz bardziej....

— Pojechał!... — szeptała niewyraźnie — wywieźli go.... i nie zobaczę go już nigdy?...

— Myślał i mówił o tobie — ciągnął dalej generalny zarządca. — Nim odjechał.... kazał mi, żebym to oddał tobie....

Podał jej nożyk. Noryna go wzięła i zacisnęła w rękach nerwowo.

— Kazał mi także ucałować ciebie serdecznie w jego imieniu..

Wtedy zaczęła płakać, łkając głośno, ale podała Yvertowi opalone czoło, na którem on złożył pocałunek ojcowski.

— Zresztą — szepnęła z rezygnacyą, płacząc ciągle — jeżeli to dobrze dla niego!.. Panie, czy pan mi ręczy, że mu tam będzie lepiej?

— Ręczę ci!

. . . . . . . . . . . . . . . .

Generalny zarządca mówił prawdę.... Na nowym cmentarzu, u skraju lasu, gdzie wielkie gałęzie buków rzucały cień na mogiłę świeżą, Bigarreau „było lepiej.“ Spokój miał zupełny, sen głęboki, niezakłócany żadną zmorą o srogości dozorców i dyscypliny więziennej....

Biedny Bigarreau wydostał się nareszcie „na wolność!“

KONIEC

wet rozmowy prywatne wciągano do dyskusyi. (*Przeciągłe huczne brawa*).

Pos. Scheicher dopatruje się w oświadczeniu Pana Prezesa gabinetu finezyi dyplomatycznej; bo choć wojsko nie było może skonsygnowane, jakieś przygotowania jednak rzeczywiście poczynione były; depesze telegraficzne także zatrzymywano. Wnioskiem swoim chce mowca dać Rządowi sposobność do zupełnego rozjaśnienia rzeczy.

Prezes gabinetu hr. Badeni: Jeszcze raz muszę głos zabrać, aby pomówić o powstrzymywaniu depesz. Już dnia 11 b. m. powiedziałem, że nie wydano takiego zarządzenia, że wedle poczynionych dotychczas dochodzeń żadnej depeszy nie zatrzymano, i że proszę o szczegóły, abym mógł wraz z Panem Ministrem handlu surowo wystąpić w razie rzeczywistego nadużycia. Otóż z dalszych dochodzeń pokazało się, że dnia 6 b. m. wieczorem w jednem z wiedeńskich biur telegraficznych rzeczywiście odmówiono przyjęcia czterech depesz o niezatwierdzeniu p. Luëgera burmistrzem; a stało się to w skutek karygodnej ciekawości telegrafistki z urzędu centralnego i w skutek pomyłki, która zdarzyła się jej w zapytaniu, wystosowanem do telegrafistki tamtego biura. Winnych dosięgła już stosowna kara.

Pos. Steiner przyznaje, że wojsko nie było skonsygnowne, ale utrzymuje, że było w pogotowiu z ostrymi nabojami.

Pos. Luëger dziękuje Panu Prezesowi gabinetu, że nakoniec przecież, po kilkakrotnem naleganiu mowcy, przyznał, że dwuznaczne słowa o osobie mowcy, użyte w wyłuszczeniu przyczyn niezatwierdzenia go burmistrzem, odnosiły się nie do jego życia prywatnego, lecz do publicznego. Ale i w swojem życiu publicznem mowca nie dopatruje się skazy; nie dorobił się na niem majątku, którego byłby mógł dorobić się, gdyby był chciał służyć lewicy. (*Głośne śmiechy* na lewicy). Mowca z tych śmiechów bierze asumpt do zaczepek przeciw lewicy, poczem wywodzi, że parlament ma obowiązek dowiedzieć się, czy prawda, że chciano kazać strzelać do ludności. Powołuje się w tem na socyalno-demokratyczną *Arbeiter Ztg.*, którą przedstawia jako wybornie poinformowaną, bo ma szpiegów we wszystkich urzędach, nawet w wojskowych. W odrzuceniu wniosku Scheichera mowca dopatrywałby się życzenia parlamentu, żeby Rząd rzeczywiście kazał strzelać do ludności. (*Oklaski* od antisemitów).

Prezes przyzywa mowcę za tę insynuacyę do porządku. — Tu powstaje hałaśliwa scena między pp. Kraussem a Schneiderem, która po przyzwaniu także pos. Schneidera do porządku przybiera jeszcze większe rozmiary przez wmieszanie się innych, a nakoniec przechodzi w powszechną wrzawę. — Prezes po raz drugi przyzywa pos. Luëgera do porządku za naruszenie godności prezydyum; na co pos. Luëger odpowiada: Przyzwij pan sam siebie do porządku; pan nam nie imponujesz!

Izba 153 głosami przeciw 52 głosom odmawia wnioskowi Scheichera charakteru nagłości.

Pos. Luëger dokucza Prezydentowi Izby zapytaniami w sprawie formalistyki parlamentarnej i nowego porządku domowego, na któreto zapytania Prezydent wyczerpująco odpowiada. Są to rzeczy wewnętrzne, nie mające dla czytelnika nic ciekawego.

Ale nakoniec tenże pos. Luëger zapytuje przewodniczącego komisyi specyalnej, czy myśli podjąć dochodzenia w sprawie manewru giełdowego z dnia 14 listopada 1891 r. Owczesny prezes Koła polskiego p. Jaworski zapowiadał dochodzenia *usque ad finem*, a tymczasem zaniechano ich nie doszedłszy do żadnego skutku. Obecnie atoli *Ostdeutsche Rundschau* opowiada przebieg owego manewru tak, że sam pan Jaworski wydaje się skompromitowanym, a jeszcze więcej pos. Rapoport, który wyzyskał przedwczesne przez p. Jaworskiego wyjawienie pewnej tajemnicy. Mowca wywodzi, że jest tu zaangażowany honor Koła polskiego.

Prezydent oznajmia, że pos. Fuchs, przewodniczący komisyi śledczej, nie jest obecny.

Pos. Rapoport stanowczo zaprzecza prawdziwości opowiadania *Ostdeutsche Rundschau*, mianowicie też co do swojej osoby przeczy, iżby był korzystał z jakichbądź oświadczeń p. Jaworskiego, i gotów każdej chwili udowodnić, że nigdy z nikim z Länderbanku nie mówił o tych sprawach. Oświadcza też, że zawsze ściśle odłączał swoje sprawy osobiste, od stanowiska poselskiego; że nie wyzyskiwał go też na korzyść jakiejbądź instytucyi. Wszystko jest zwykłą obelgą. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Koniec posiedzenia o godz. pół do 6.— Następne w piątek, ale tuż po dzisiejszem posiedzeniu odbywa się posiedzenie tajne dla odczytania pewnej interpelacyi nie mogącej być jawnie traktowaną.

---

# W sprawie emigracyi do Brazylii.

Z autentycznych źródeł otrzymujemy w kwestyi emigracyi do Brazylii wiązankę szczegółów, ujętych w formę luźnych uwag i niedających wprawdzie ogólnego obrazu stosunków brazylijskich, lecz wyświecających wiele stron tej sprawy, o których wiadomości były skąpe i niepewne. Dziś gdy gorączka emigracyjna szerzy się coraz dalej, a wstrzymany chwilowo ruch okrętów z emigrantami podjęto na nowo, tak, że pierwszy okręt opuszcza Genuę już w dniu 8 grudnia, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę czytelników na owe szczegóły, oparte na informacyach autentycznych i mogące emigrantom dostarczyć niejednej wskazówki co do wyboru w drogę, zachowania się w podróży i po przybyciu do Brazylii.

## I.

### *Uwagi ogólne.*

W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej sprawy immigracyjne wyłącznie prawie należą do kompetencyi rządu związkowego; przeciwnie w Brazylii sprawy te podlegają jurysdykcyi władz prowincyonalnych (Stanów). Ziemie, któremi rząd centralny rozporządzał na cele kolonizacyi, odstąpiono rządom prowincyonalnym. Akcya rządu centralnego ogranicza się obecnie do zawierania kontraktów z różnemi stowarzyszeniami, które za opłatą umówionego wynagrodzenia obowiązują się do dostarczenia pewnej liczby emigrantów. Kontrakty takie jednak zawierają także rządy prowincyonalne.

W kontrakcie zawartym z „Compania Metropolitana“ mieści się postanowienie, że stowarzyszenie to zobowiązuje się w przeciągu lat 10 z Europy i posiadłości hiszpańskich i portugalskich dostawić do Brazylii milion emigrantów, natomiast rząd związkowy ma za każdego dostawionego emigranta wypłacić premię 6 L. st. 15 sh. (za dzieci kwotę niższą).

Nie da się zaprzeczyć, że takie kontraktowe dostawianie emigrantów ma pewne podobieństwo do dawnego handlu niewolników, zwłaszcza, że większość emigrantów, przybywających do Brazylii niezupełnie jest pewną swej osobistej wolności.

Rząd związkowy podejmuje się emigrantów, przybyłych do Brazylii, dopóty utrzymywać na swój koszt, dopóki nie dostaną się na miejsce przeznaczenia. Rząd związkowy nie odpowiada jednak za to, czy władze lokalne w Stanach stosują się do obowiązujących norm immigracyjnych, albowiem pod tym względem przysłuża mu tylko prawo „sposobem przyjaznym“ wpływać na rządy prowincyonalne, aby zachowywały obowiązujące ustawy emigracyjne. Z tego wynika, że, jeżeli w niektórych Stanach emigranci nie otrzymają należących się im prawnie zasiłków, rząd związkowy, nawet w razie wniesienia reklamacyi dyplomatycznej, nie może zapobiedz takiemu bezprawiu.

Pod względem geograficznym dla wychodźców z Europy nadają się tylko prowincye, położone w środku i na południu Brazylii, a mianowicie *Minas Geraes*, *Sao Paulo*, *Parana*, *Santa Catharina* i *Rio Grande do Sul*. W strefie tropikalnej, t. j. w Brazylii północnej, Europejczyk bezwzględnie nie może się osiedlać. Odnosi się to tylko do głębi kraju, bo w miastach całego pobrzeża — nie mówiąc już o panujących tam chorobach endemicznych — stosunki zarobkowe są dla kolonistów dość korzystne.

Obecnie rozmaite stowarzyszenia emigracyjne kierują prąd wychodźczy prawie wyłącznie do Stanów *Sao Paulo* (uprawa kawy), tudzież *Parana* i *Santa Catharina* (chów bydła i różne produkta rolne sfery subtropikalnej).

Los emigrantów w Brazylii południowej w miarę okoliczności jest bardzo różny. W ogóle wychodźcy osiedli na ziemiach, otrzymanych od państwa, w pierwszym peryodzie po osiedleniu się muszą walczyć z niezmiernemi trudnościami, bądź z braku znajomości warunków uprawy, wynikających z klimatu, bądź też z powodu często bardzo wydarzającego się niedotrzymania ze strony władz prowincyonalnych zobowiązań przyjętych przez państwo w obec emigrantów. Historya wychodźtwa do Brazylii zawiera w tym względzie materyał do ciężkich oskarżeń przeciw administracyi prowincyonalnej. Jeżeli jednak osadnikom na ziemiach otrzymanych od państwa uda się przełamać trudności początkowe, to później położenie ich zazwyczaj poprawia się o tyle, że mają środki do uzyskania względnego dobrobytu. Mianowicie położenie niemieckich kolonistów w prowincyi *Santa Catharina* uchodzi jako wcale pomyślne.

Co do robotników w plantacyach kawy, to zależy zupełnie od woli właściciela plantacyi o ile przyznać zechce robotnikom warunki mniej lub więcej korzystne.

Położenie wychodźców jest najprzykrzejsze właśnie pod względem wyboru siedziby, ponieważ zupełna nieznajomość stosunków miejscowych uniemożliwia im wręcz przestrzeganie swego dobra, chociaż każdemu wychodźcy prawo dozwala swobodnie wybrać sobie siedzibę, a państwo, względnie przedsiębiorstwo emigracyjne, pokrywa koszt dojazdu do niej. Rzeczywistość jednak nie odpowiada przepisom prawnym: z reguły prawo swobodnego rozporządzania sobą jest złudne Najgorszym czynnikiem przy emigracyi są agenci, którzy już podczas podróży morskiej nibyto w charakterze życzliwych a świadomych rzeczy przewodników, narzucają się emigrantom z radą i usługą, w istocie jednak najhaniebniej wyzyskują ich nieświadomość i nieporadność.

Wychodźcy, nie znając języka i stosunków miejscowych, po przybyciu do Brazylii muszą zwracać się do narzucających się pośredników; w miarę zaś jak emigranci za namową pośredników tracą przywiezione oszczędności, tem bardziej niknie ich wolność osobista, tak, że wreszcie pozbywszy się wszelkich środków pieniężnych, stają się wprost niewolnikami i muszą tam się udawać, dokąd ich agent skieruje. Że zaś agent nie powoduje się względem na dobro wychodźców, nie potrzeba chyba dodawać; zobowiązał się w obec osób trzecich kontraktem dostarczyć pewnej liczby robotników i nic go to nie obchodzi, że ofiary jego zbrodniczej chęci zysku dostaną się w takie okolice, w których klimat i warunki lokalne grożą ich zdrowiu i życiu.

Temu oburzającemu obchodzeniu się z wychodźcami nie da się zapobiedz nawet przez wywarcie wpływu na rząd brazylijski, ponieważ rząd tyle tylko winien, że działania zagranicznych agencyi emigracyjnych nie kontroluje należycie; innych zarzutów czynić mu nie można, bo agencye te od niego nie zależą, a więc rząd za ich postępki nie może być odpowiedzialny.

Rządowi brazylijskiemu naturalnie zależy na tem, aby wprowadzić do kraju jak najwięcej robotników i wyzyskiwać jego nie odkryte skarby. Nie można zatem liczyć, aby chwycił się takich środków, jakieby musiały wpłynąć na zmniejszenie się wychodźtwa, a to tem mniej, że wyzyskiwanie wychodźców jeszcze przed ich przybyciem do Brazylii rozpoczynają indywidua, które wcale nie podlegają kompetencyi władz brazylijskich.

W obec tego jest konieczne, aby każda partya wychodźców miała przewodnika, uczciwego, świadomego obcych języków i poinformowanego dokładnie o stosunkach brazylijskich, któryby emigrantów, powierzonych jego pieczy, zdołał uchronić przed wyzyskiem agentów i doprowadzić do postanowionego z góry miejsca przeznaczenia. Emigrantów, którzy bez takiej opieki wyjeżdżają, zdając się na łaskę włoskich agentów, czeka napewno los wyżej skreślony, od którego chyba cudem zdołają się uchronić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

# Wypadki w Turcyi.

*Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola, że minister spraw zagranicznych, Tewfik basza, podczas wizyty u ambasadora angielskiego sir Ph. Currie'go, oświadczył mu, że nastąpi zezwolenie na pomnożenie okrętów stacyjnych.

Z urzędowego źródła tureckiego telegrafują, że podana przed niedawnym czasem w dziennikach zagranicznych, mianowicie w pewnym dzienniku hamburskim oraz kilku dziennikach włoskich, wiadomość, jakoby w pałacu sułtańskim w Konstantynopolu wykryto zbrodnicze zamiary, jest zmyśloną; również zmyślona jest wiadomość, podana przez te same dzienniki, o rzekomych aresztowaniach.

Podług otrzymanych na W. Porcie „autentycznych“ sprawozdań, panuje w wilajecie Adana całkowity spokój. Pogłoska, jakoby w Pias wybuchły rozruchy, jest całkiem bezpodstawną. — Tylko Armeńczycy w miejscowości Czok Merzemen wznieśli naokoło tej miejscowości mur z kamieni, z poza którego strzelali na ludność mahometańską; przytem zabito 8, a raniono 13 osób. Według najnowszych wiadomości, udało się Sabidzie baszy i Hari'emu effendiemu, których wysłał wali z Adana do Czok Merzemen, przywrócić tam spokój i porządek.

Onegdajsza wiadomość o nowych gwałtach w Erzerum, przyczem zabito 5, a raniono 7 Armeńczyków, wywarła w kołach dyplomatycznych bardzo niemiłe wrażenie, gdyż są one przekonane, że ponowne rzezie mogłyby pociągnąć za sobą bardzo poważne następstwa.

W dniach ostatnich rozeszła się w Konstantynopolu pogłoska, iż urząd wielkiego wezyra ma być obsadzony nową osobistością, mianowicie, że Kuczuk Said basza będzie ponownie do steru powołany. W chwili obecnej zapewniają znowu, że Halil Rifaat basza posiada zupełne zaufanie sułtana, choć z drugiej strony i Kuczuk Said basza poczyna wysuwać się naprzód, jak za tem przemawia okoliczność, że wzywanym był do pałacu, gdzie sułtan zapytywał go o jego zdanie w różnych kwestyach.

---

# KRONIKA

*Lwów, 29 listopada.*

— **Kuryer Ojca św.**, który ks. Metropolicie Sembratowiczowi przywiezie biret kardynalski, przybędzie — jak donoszą dzienniki ruskie — w tych dniach do Lwowa i zamieszka w pałacu ks. Metropolity. Kuryerem tym będzie oficer gwardyi papieskiej, Petromarchi. Zabawi on we Lwowie kilka dni i weźmie udział w polowaniu na dziki, które dla niego będzie urządzone w dobrach ks. Metropolity w Podlutem. P. Petromarchi otrzyma od ks. Sembratowicza 6000 zł. w złocie, z których część weźmie dla siebie, a część wręczy kancelaryi Watykanu, jako taksę za kardynalski biret. Po odjeździe kuryera do Rzymu, ks. Sembratowicz wyjedzie do Wiednia, gdzie mu drugi delegat Ojca św. (duchowny), wręczy kapelusz kardynalski, który Najj. Pan sam w Dworskiej kaplicy włoży ks. Sembratowiczowi na głowę. Ten delegat również otrzyma 6000 zł. w złocie.

— **Ustawa pensyjna** obowiązkowa dla urzędników prywatnych, wejdzie w życie prawdopodobnie niebawem, dzięki usiłowaniom samych interesowanych. Piszą nam z Wiednia, że d. 23 b. m. odbył się tam w sali posiedzeń ogólnego Towarzystwa urzędników, zjazd reprezentantów wszystkich austryackich Towarzystw urzędników i oficyalistów prywatnych. Obradowano nad zasadniczemi podstawami, na których ma się oprzeć przyszła instytucya zaopatrzenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy urzędników prywatnych i ich rodzin Na zjeździe wybrano deputacyę, do której weszli: Stefan hr. Zamoyski, Romuald Makarewicz, J. Passbender, J. Schnirch, R. Blechschmidt, dr. A. Wich, E. Wagner, prof. dr. G. Marchet, S. Wutte i dr. Feilbogen.

Deputacya udała się w poniedziałek 24 b. m. do PP. Ministrów: hr. Badeniego, dr. Bilińskiego i hr. Ledebura i przedstawiła sformułowane dokładnie życzenia. PP. Ministrowie przyjęli deputacyę i wyrażone życzenia jak najprzychylniej i oświadczyli gotowość do skutecznego poparcia usiłowań urzędników i oficyalistów prywatnych o uzyskanie obowiązkowego zaopatrzenia na starość i rychłego wypracowania projektu odpowiedniej ustawy. JE. hr. Badeni nadto rozmawiał przeszło pół godziny z delegatami, informując się u każdego z osobna co do sposobu rychłego i skutecznego załatwienia sprawy — i przyrzekł zająć się nią energicznie.

Statystyczne dochodzenia w tej sprawie, pod względem społecznym nadzwyczaj ważnej, już są w toku a zwołanie ankiety służbodawców i interesowanych nastąpi według przyrzeczenia PP. Ministrów w r. 1896.

— **Wieczór św. Andrzeja,** który jak wiadomo odbędzie się w niedzielę, zapowiada się świetnie; już dzisiaj rozkupiono wielką ilość biletów. Wszyscy niezawodnie pospieszą do Kasyna, aby ujrzeć piękne żywe obrazy, które przygotowuje p. T. Popiel, przysłuchać się poetycznej bluetce p. Rossowskiego, odwiedzić namioty wschodnie i tam od czarujących wróżek dowiedzieć się o swojej przyszłości, a wreszcie posilić się w doskonałych bufetach, przy dźwięku melodyjnym orkiestry p. Rolla. Dziś odbędą się próby z obrazów i komedyi.

— **Z Uniwersytetu.** Dr. filozofii Witold Rubczyński, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw, a p. Wojciech Wdowicki z Kościany, w W. Ks. Krakowskiem, kapłan ze zgromadzenia ks. Misyonarzy, stopień doktora filozofii.

— **„Echo“**, lwowskie Towarzystwo śpiewackie urządza dnia 6 grudnia b. r., jako w dziewiątą rocznicę istnienia Towarzystwa, w sali Kasyna miejskiego koncert z obfitym i zajmującym programem. Wykonane zostaną utwory chóralne we Lwowie jeszcze nieprodukowane, a mające w Warszawie wielkie powodzenie, jak Chopina polonez A-dur w układzie A. Münchheimera. Nadto przyrzekły współudział znakomite siły, jak p. Teodor Pollak i skrzypek p. Lepianka. Sympatya, jaką się cieszy „Echo“ u lwowskiej publiczności, oraz interesujący program, pozwalają żywić nadzieję, że dnia 6 grudnia sala kasynowa zapełni się publicznością.

— **Z „Sokoła“.** Dnia 1 grudnia b. r. o godzinie 6 w jedenastą rocznicę pierwszych ćwiczeń w własnej sali, odbędzie się w „Sokole“ wieczorek z bardzo urozmaiconym programem, w który wejdą pierwszy raz malownicze ćwiczenia wolne, przyjęte na przyszłoroczny III zlot sokoli w Krakowie. Po wieczorku odbędzie się w górnej sali „Sokoła“ wieczornica dla członków i gości, pomiędzy którymi będą także prezesowie i naczelnicy wszystkich Towarzystw sokolich okręgu lwowskiego. Na wieczornicę należy się wpisywać w kancelaryi Towarzystwa w godzinach wieczornych. Lista uczestników będzie zamkniętą w sobotę wieczór.

**— Pogrzeb** ś. p. dr. Ludwika Teichmana, który się odbył we środę popołudniu w Krakowie, był wymownym wyrazem czci, jaką zmarły uczony cieszył się wśród szerokich kół społeczeństwa i młodzieży akademickiej. — Gdy wyniesiono trumnę z domu żałoby, poprzedzoną berłami rektorskiemi i okrytą kwiatami, chór akademicki odśpiewał pieśń żałobną, poczem ru szył orszak pogrzebowy. Na czele szedł pluton straży ogniowej miejskiej, następnie liczny zastęp słuchaczy medycyny, oraz grupy młodzieży, niosącej wieńce, między nimi delegacya młodzieży lekarskiej lwowskiej, złożona z 18 członków. Za nimi postępowali dawniejsi uczniowie zmarłego profesora. Kondukt pogrzebowy prowadził pastor Gabryś w asystencyi pastora Franciszka Michejdy z Nawsi pod Jabłonkowem. Tuż przed trumną niesiono na poduszce ordery zmarłego. Trumnę czarną metalową, kryjącą zwłoki, niosła młodzież akademicka przez całą drogę od domu do cmentarza. Za trumną szła wdowa z dziećmi i bliższa rodzina, dalej poprzedzony berłami rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Smolka z senatem akademickim i gremium profesorów wszystkich wydziałów Uniwersytetu, tudzież delegat Uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Kadyi W bardzo licznym orszaku pogrzebowym postępowali: prezes Akademii Umiejętności Stanisław hr Tarnowski z gronem członków Akademii; delegat Laskowski; JE. prezydent Zborowski, JE. dr. Majer, wiceprezydent Żeleski prezydent Jasiński, dyrektor Kolosvary, dyrektor policyi Korotkiewicz, prezydent Friedlein z gronem radców miejskich i radców magistratu; prezes Tow. lekarskiego krak. prof. dr. Walentowicz, który złożył na trumnie wieńce od Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, od Towarzystwa lekarzy galicyjskich i od lekarzy warszawskich, dalej wszyscy krakowscy lekarze oraz wielu z kraju przybyłych, wreszcie wiele obywatelstwa krakowskiego. Orszak zamykał 6-konny karawan, obwieszony wieńcami. Ulice, przez które orszak żałobny przechodził, oświetlone były płonącemi latarniami gazowemi, przewiązanemi czarnemi szarfami; wzdłuż całej tej drogi wszystkie zakłady lekarskie i szpitale, przybrane były żałobnemi chorągwiami. W pochodzie ku cmentarzowi, zatrzymał się orszak żałobny przed teatrem anatomicznym w ulicy Kopernika. Bramę frontową, prowadzącą do teatru, otoczono draperyami żałobnemi, a w głębi jej, w niszy, wypełnionej roślinami i kwiatami, ustawiono popiersie zmarłego profesora. Tu chór akademicki odśpiewał pieśń żałobną, poczem orszak podążył wprost na cmentarz, gdzie po odmówieniu modlitw przez pastora Gabrysia, złożono zwłoki na wieczny spoczynek. Stosownie do życzenia zmarłego, nie było żadnych mów nad grobem ze strony Akademii i Uniwersytetu, a tylko pastor Michejda pożegnał zmarłego serdecznem przemówieniem.

**— Z Izby sądowej.** Z Wadowic donoszą: Dnia 27 b. m. zapadł wyrok w procesie przeciwko 55 włościanom pow. żywieckiego, o naruszenie prawa rybołostwa na rzece Sole w dobrach Arcyksiążęcych. Z wyjątkiem 13, którzy od winy zupełnie zostali uwolnieni, reszta, t. j. 42 oskarżonych, skazana została po myśli §. 84 u. k., z uwzględnieniem okoliczności łagodzących, na ciężkie więzienie od 6 do 1 miesiąca, obostrzone jednorazowym postem w tygodniu, oraz na zwrot kosztów postępowania karnego.

**† Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Antoni Filipowski, profesor gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, po krótkiej, zaledwie dwudniowej lecz ciężkiej chorobie, w 52 roku życia. Zgon jego wywołał żal powszechny wśród gron nauczycielskich i młodzieży, której ś. p. Filipowski był prawdziwym przyjacielem. Zmarły pozostawił wdowę i troje dzieci.

W Warszawie, Stanisław Budziński, jeden z najwybitniejszych kryminologów współczesnych, znany z wszechstronnego wykształcenia i niepospolitych zdolności, w 70 roku życia. Przez długi czas wykładał nauki prawnicze naprzód w b. szkole głównej, następnie w Uniwersytecie warszawskim. Pozostawił wiele cennych prac naukowych.

**— Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 29 listopada. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 28 listopada do 12 w południe d. 29 listopada b. r., mieliśmy wiatr zmienny z północy o średniej prędkości 6 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (86 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —5·2°C., najwyższa —0·2°C. wczoraj w południe, najniższa —8·0°C. dziś rano.

Stan nieba w ubiegłej dobie był zmienny czasami polatywał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 775 do 770 w półn. Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770·0 mm.

Prognoza na dobę 30 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północny o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około —5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 prc. Opadu nie będzie.

**— W Wiedniu** odbędzie się dzisiaj w „Hotel de France“ obchód narodowy, urządzony przez polskie Towarzystwo „Strzecha“. Na obchodzie tym ma poseł Wojciech hr. Dzieduszycki wygłosić rzecz „O powstaniu listopadowem“.

**— Upadłość firmy.** W Wiedniu zawiesiła wczoraj wypłaty wielka firma spedycyjna „C. Schlesinger i Sp.“, która głównie miała stosunki z Galicyą, skutkiem olbrzymich strat, poniesionych na giełdzie.

**— Wskutek strejku zecerów** w Budapeszcie, dzienniki tamtejsze wychodzą w znacznie szczuplejszej niż dotąd objętości. Zecerzy *Pester Loyda* opuścili we czwartek drukarnię, ale właściciele kilku drukarń, ludzie zamożni, wielcy przemysłowcy, którzy już od lat wielu nie mieli czcionek w ręku, stanęli do kaszt i pracują przez całe dnie i noce jak zwykli zecerzy, aby umożliwić wydawanie dziennika. Redakcya *Pester Loyda* wyraża tym panom publiczne w swem piśmie uznanie. Redakcya dodaje, że strejk jest dziełem agitacyi socyalistycznej; o niezadowoleniu zecerów bowiem nie może być mowy. W drukarni tego dziennika najmniejsza płaca, jaką zecerzy pobierali, wynosiła 25 zł. tygodniowo, wielu zaś zarabiało po 35, 40, 50 a nawet po 60 zł. tygodniowo!

**— Spisek w Konstantynopolu.** Ze Stambułu donoszą z urzędowego źródła tureckiego, że zamieszczone w ostatnich czasach w dzienni kach zagranicznych, a mianowicie w pewnym hamburskim dzienniku i we włoskich dzienni kach wiadomości o rzekomem wykryciu w pałacu cesarskim w Konstantynopolu zbrodniczego spisku, jak również o spowodowanych tem wykryciem licznych aresztowaniach, są najzupełniej bezpod stawne.

Wspomniane dzienniki doniosły mianowicie że spisek ukuło dwóch młodych Rossyan, którzy potrafili wejść w porozumienie z.... haremem sułtańskim, a mianowicie z Rossyanką, należącą do ulubienic sułtana, którą sułtan po wykryciu spisku miał skazać na stracenie. Opowiadanie dzienników romantyczno-fantastyczne zdaje się być rzeczywiście zmyślonem dla sensacyi.

**— Panorama racławicka,** otwarta jest, codziennie od 9 rano. Ceny wstępu: w dni powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Al. Dumas.** Śmierć Dumasa wywołała wielką w całej Europie sensacyę. Dzienniki wiedeńskie poświęcają mu zaszczytne wspomnienia; w Wiedniu Dumas był bardzo popularnym autorem. Dumas umarł we środę o godzinie 8 wieczorem. Tego dnia był u niego Sardou i wielka jego przyjaciółka ks. Matylda Bonaparte, z którą chwilę rozmawiał. W południe bowiem nastąpiło polepszenie; zapytał się o godzinę i rzekł do córek: Idźcie na śniadanie! Wieczorem nagle stan się pogorszył i nagłe sparaliżowanie mózgu spowodowało śmierć. Dumas umierał całkiem spokojnie. Malarz Detaille zdjął pośmiertną maskę sławnego pisarza.

## † Edward hr. Taaffe.

**Ellischau, 29 listopada. Hr. Edward Taaffe umarł dziś o godzinie kwadrans na 11 przed południem.**

Na zamku Ellischau (w Czechach), po długich cierpieniach, po zaciętej walce ze śmiercią, zmarł dziś znakomity mąż stanu austryacki były Prezydent Ministrów, hrabia Edward Taaffe.

Hr Edward Taaffe, urodzony w dniu 24 lutego r. 1833 w Wiedniu, był synem hr. Ludwika Taaffego, który w latach 1823 do 1826 był Namiestnikiem Galicyi, a następnie Prezydentem najwyższego Trybunału kasacyjnego. Hr. Edward Taaffe odbył studya prawnicze na Uniwersytecie wiedeńskim, a wstąpiwszy w r. 1857 do służby państwowej, posuwał się szybko po szczeblach hierarchii urzędniczej. Naprzód służył w starostwie w Wiener-Neustadt, następnie był sekretarzem Namiestnictwa na Węgrzech, z kolei odbywał służbę w Czechach, a z końcem r. 1861 mianowany radcą Namiestnictwa, otrzymał kierownictwo politycznej władzy okręgowej w Pradze. Od 28 kwietnia r. 1863 do 3 stycznia 1867 był szefem Rządu krajowego w księstwie Salcburgu, potem zaś Namiestnikiem w Austryi Górnej. W dniu 1 marca r. 1867 mianowany został tajnym radcą, w dniu 7 marca 1867, po upadku Belcrediego Ministrem i Kierownikiem Ministerstwa spraw wewnętrznych w gabinecie Hasnera. W kilka dni później wybrano go z kuryi fideikomisowej własności ziemskiej, jak już raz poprzednio, do Sejmu czeskiego, ten Sejm zaś wysłał go do Izby posłów Rady państwa. W tym samym roku otrzymał hr. Taaffe wielką wstęgę orderu Leopolda, a następnie został także kanclerzem tego orderu. Gdy książę Karlos Auersperg objął w dniu 30 grudnia r. 1867 przewodnictwo w Ministerstwie (t. zw. *Bürgerministerium*), hrabia Taaffe zamienił portfel spraw wewnętrznych z teką obrony krajowej i publicznego bezpieczeństwa a po ustąpieniu Karlosa Auersperga (26 września 1868) urzędował aż do 15 stycznia 1870 r. jako Prezydent Ministrów. Ustąpienie jego z gabinetu nastąpiło w skutek rozdwojenia w Bürgerministerium, które rozpadło się na „większość“ i „mniejszość.“ Hr. Taaffe należał do mniejszości wraz z hr. A. Potockim i Bergerem. W dniu 12 kwietnia 1870 r. został hr. Taaffe po raz wtóry Ministrem, wstąpił mianowicie do gabinetu hr. Alfreda Potockiego jako Minister spraw wewnętrznych i Kierownik Ministerstwa obrony krajowej. Tym razem pozostał hr. Taaffe na stanowisku Ministra do 7 lipca 1871 r. Na stępnie był Namiestnikiem w Tyrolu i Vorarlbergu, a w r. 1874 powołany został jako członek dożywotni do Izby panów. W kwietniu r. 1878 otrzymał order Złotego Runa. W dniu 15 lutego 1879 mianowany po raz trzeci Ministrem spraw wewnętrznych (w gabinecie Stremayera) objął od dnia 12 września 1879 roku także przewodnictwo gabinetu, i odtąd też zaczął się czternastoletni okres wewnętrznych dziejów nowożytnej Austryi, związany ściśle z nazwiskiem hrabiego Taaffego i erą Taaffego nazywany. Okres ten trwał w nieprzerwanym ciągu aż do listopada r. 1893. W dniu 23 października 1893 wniósł hrabia Taaffe w Izbie posłów znany projekt reformy wyborczej. Stronnictwa polityczne, przyjazne Rządowi, mianowicie Koło polskie (przez usta swego prezesa p. Jaworskiego), klub konserwatywny hr. Hohenwarta i zjednoczona lewica niemiecka, zajęły w obec rządowego projektu postawę stanowczo nieprzychylną i oświadczyły, że popierać Rządu nadal nie mogą. W dniu 28 t. m. zdał hr. Taaffe Najjaśniejszemu Panu, który podówczas bawił na Węgrzech, w drodze telegraficznej sprawę o położeniu; następnego dnia przybył Najjaśniejszy Pan do Wiednia, poczem hr. Taaffe wraz z całym gabinetem podał się do dymisyi, a w dniu 12 listopada, ogłosiła *Wiener Ztg.* Najw. pisma odręczne z dnia 11 t. m. przyjmujące dymisyę gabinetu hr. Taaffego i mianujące gabinet ks. Windisch Graetza. Od tego czasu hr. Taaffe usunął się od czynnego życia publicznego, chociaż sprawami publicznemi zajmował się zawsze nader żywo.

W dniu 27 marca 1887 otrzymał hr. Taaffe wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Czternastoletni okres rządów hr. Taaffego należy do zbyt niedawnej przeszłości a posiada zbyt wielką doniosłość, aby potrzeba i można było opowiadać tu jego przebieg ogólny i szczegółowe wypadki oraz ocenić jego praktyczne znaczenie i zasadniczą wagę. Odkąd Austrya posiada konstytucyę, żadne jeszcze Ministerstwo nie osiągnęło tak długiego wieku politycznego; a w okresie lat 1879 - 1893 zmarły dziś mąż stanu i jego gabinet dokonali takiego mnóstwa dzieł i faktów, że niepodobna nawet kusić się o ujęcie je w ramy publicystycznego wspomnienia. Wytrwany i spokojny sąd o działalności hr. Taaffego należy też do przyszłości, — *sine ira et studio* zaś oceniając te działalność dzisiaj, trudno nie przyznać, że była ona pełną wielkich i rzeczywistych zasług.

W wirach najzaciętszych nawet walk parlamentarnych, przeciwnicy i przyjaciele uznawali zgodnie przedewszystkiem osobiste przymioty hr. Taaffego, wielki jego rozum stanu i czystość jego zamiarów. Przed innymi zaś uznawał to sam Monarcha, którego Najwyższem uznaniem i zaufaniem, cieszył się i szczycił hr. Taaffe do ostatniej chwili życia. Pragnąc zawsze, aby najwyższe cele polityki ogólno państwowej mogły być pomyślnie spełniane, hr. Taaffe starał się usilnie o to, by polityka zagraniczna Monarchii mogła mieć zawsze silne oparcie w wewnętrznej polityce Przedlitawii. Polityka aliansów Monarchii miała też podczas jego rządów energiczne poparcie u poważnych stronnictw austryackiej Delegacyi, — stosunek z Węgrami był jak najlepszy, — odnowienie ugody (1886) poszło gładko a Ministerstwo wojny i w ogóle potrzeby armii za czasów hr. Taaffego doznawały zawsze jak najskuteczniejszego poparcia tak ze strony Delegacyi, jest też ze strony Rady państwa. Pomimo jednak, że reforma siły zbrojnej, która przypadła właśnie na czas rządów hr. Taaffego, spowodowała znaczne zwiększenie wydatków państwowych, budżet Państwa i jego równowaga nie tylko nie zostały zakłócone, lecz dzięki szczęśliwej i pożądanym rezultatem uwieńczonej polityce finansowej i ekonomicznej, właśnie od czasów gabinetu hr. Taaffego datuje się okres uregulowanych stosunków skarbowych w Austryi. Niezapomniane zasługi, jakie w tym kierunku położył ówczesny Minister skarbu dr. Julian Dunajewski, hr. Taaffe zawsze z nieograniczoną wdzięcznością uznawał. Uregulowanie budżetu, utorowało drogę rozlicznym, donośnym reformom, które po części zostały już dotychczas przeprowadzone, po części zaś czekają załatwienia, jak reforma waluty lub z drugiej strony reforma podatków.

Ogromne postępy poczyniło Państwo za rządów hr. Taaffe'go w dziedzinie ekonomii, w rozwoju swych stosunków handlowych, w rozszerzeniu komunikacyj i t. d. Ustawodawstwo socyalne, nieznane prawie zupełnie przed rokiem 1879, stanowi bezwątpienia jedną z najświetniejszych kart ery hrabiego Taaffe'go. Ubezpieczenie robotników w razie choroby, tudzież w razie innych nieszczęśliwych wypadków, dalej ochrona pracy robotniczej, wprowadzenie instytucyi sędziów przysięgłych i inne urządzenia, sprawiły, że Austrya pod względem socyalno-politycznym stanęła pod rządami hr. Taaffe'go w pierwszym szeregu europejskich państw przemysłowych. Również wiele zdziałano w czasie tej ery w dziedzinie szkolnictwa i oświaty w ogóle w dziedzinie sztuk i umiejętności, w dziedzinie ustawodawstwa sądowego i administracyi państwowej.

Niepodobna kusić się tu o wyczerpanie licznych zasług działalności hr. Taaffe'go, a chociaż przeciw tej działalności podnoszono także liczne zarzuty i oskarżenia, wolno jednak wyrazić zdanie, że w oświetleniu dziejowej perspektywy, wiele z tych zarzutów zniknie i zmaleje, zasługi zaś pozostaną — na zawsze. Ogłosiwszy w programowej swej mowie (wypowiedzianej w parlamencie w dniu 5 grudnia 1879 r.) jako przewodnie swe hasło: pojednanie narodowości, starał się postępować w tym duchu, a znana ugoda wiedeńska (pomiędzy Niemcami a Czechami), chociaż nie została uwieńczona skutkiem, pozostanie najważniejszem tego świadectwem. Okres rządów hr. Taaffego był w każdym razie okresem postępu i skonsolidowania, jednym z najważniejszych rozdziałów w rozwoju nowoczesnej Austryi, punktem wyjścia następnych wydarzeń i wypadków.

Kraj nasz miał w hr. Taaffem życzliwego przyjaciela i rzecznika swych interesów, co też z uznaniem wielokrotnie podnoszono. Hr. Taaffe kilka razy odwiedzał Galicyę i okazywał zawsze wielkie zainteresowanie dla naszej tradycyi dziejowej, a z reprezentacyą polską w parlamencie utrzymywał do ostatniej chwili przyjazne stosunki. W ostatnim gabinecie zmarłego męża stanu, który to gabinet w toku czasu ulegał rozmaitym zmianom, zasiadali także Polacy, mianowicie obok Ministrów dla Galicyi pp.; br. Fl. Ziemiałkowskiego, a następnie Filipa Zaleskiego, — b. Minister skarbu dr. Dunajewski.

## Rada miasta Lwowa.

*(Posiedzenie z dnia 28 listopada).*

Przewodniczył prezydent p. Mochnacki. Po załatwieniu kilku rekursów w sprawach budowniczych, rozdała Rada, na podstawie referatu radnego p. Soleskiego stypendya z fundacyi miejskiej im. Najj. Pana Franciszka Józefa po 120 zł. w ten sposób, że przedłużyła jeszcze na rok jeden stypendya Janowi Pasternakowi, Wład. Bulantowi i Aug. Kozmanowi, nowe stypendyum zaś nadano Jakóbowi Kuczkiewiczowi.

Referent radny dr. Herschman przedstawił sprawę ekspropryacyi gruntów dla rejonu asanacyjnego m. Lwowa. Po obszernem przedstawieniu rzeczy ze stanowiska prawniczego, wniósł referent:

1) Rada uznaje obowiązującą już ustawę ekspropryacyjną dla celów asanacyi miasta Prag jako projekt (z odpowiedniemi zmianami) ustawy ekspropryacyjnej dla miasta Lwowa.

2) Rada miasta Lwowa postanawia przedłożyć Rządowi rzeczony projekt z prośbą, aby Rząd wniósł go w Izbie deputowanych jako projekt rządowy.

Na podstawie referatu r. prof. Rawera uchwalono donająć dla pomieszczenia klas równorzędnych szkoły im. św. Marcina ubikacye w realności p. Fischerowej przy ul. św. Marcina i w realności p. Frankowskiej przy ul. Panieńskiej.

Towarzystwu wzaj. pomocy medyków lwowskich udzieliła Rada na wniosek referenta p. Rawera, poparty przez r. dr. Stroynowskiego, jednorazowej subwencyi 200 zł.

Następnie dłuższą rozprawę wywołały wnioski referenta sekcyi budowniczej, r. Gołąba, w sprawie budowy kanałów w ul. Zielonej, Gazowej z wiosną r. 1896 — albowiem wielu radnych jak pp. Mikuliński, Klimowicz, Walichiewicz i Kordys zażądali, ażeby równocześnie przystąpiono do budowy kanałów w ul. Kopernika, Sykstuskiej i Jagiellońskiej, gdzie stosunki pod tym względem są rozpaczliwe i powodują zdrowiu

wzrost śmiertelności. Referent odparł, że przeciw budowie nowych kanałów nie występuje, ale zachodzi ta trudność, że właściciele domów w ul. Kopernika nie chcą przyczyniać się do kosztów budowy kanałów. Radny p. Rawski był za poprzedniem wypracowaniem ogólnego planu kanalizacyi całego miasta. Natomiast radni pp. Michalski, dr. Stroynowski, dr. Pisek, i dr. Weigel oświadczyli się za podjęciem energiczniejszej akcyi i przystąpieniem do budowy kanałów w ulicy Kopernika, Sykstuskiej, Jagiellońskiej także z wiosną roku przyszłego. W głosowaniu utrzymały się wnioski referenta, a niemniej przeszły 29 głosami przeciw 22 wnioski co do budowy kanałów w ul. Kopernika, Sykstuskiej i Jagiellońskiej.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wystawa paryska w 1900 r.** W ostatnich dniach zawiadomiła francuska ambasada w Wiedniu austryackie Ministerstwo spraw zagranicznych, a za pośrednictwem tegoż i Ministerstwo handlu — o postanowieniu rządu francuskiego, urządzenia w 1900 roku w Paryżu powszechnej wystawy sztuki, przemysłu i rolnictwa, zapraszając równocześnie Monarchię austryacką do współuczestnictwa w tem wielkiem dziele. Ministerstwo handlu zawiadomiło o powyższem zaproszeniu — za pośrednictwem Izb handlowych i przemysłowych — sfery przemysłowe, a — uznając wielkie znaczenie wystawy paryskiej i dla austryackiego przemysłu i handlu — zaprosiło inne Ministerstwa do współudziału, jak również do wyrażenia swoich zapatrywań na daną kwestyę.

**Obniżenie rossyjskiej taryfy telegraficznej.** Główny zarząd poczt i telegrafów, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, zamierza zniżyć taryfę telegraficzną, ostateczne jednak rozstrzygnięcie tej kwestyi ma nastąpić dopiero po kongresie międzynarodowym telegraficznym. Kongres ten miał się odbyć w r. b. w Buda-Peszcie. Na wniosek jednak Rządu austro-węgierskiego termin kongresu odroczono do maja r. p., t. j. do czasu otwarcia wystawy budapeszteńskiej i z tego też powodu zniżenie taryfy telegraficznej ulegnie zwłoce.

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 28go listopada: pszenica 7·— do 7·35 zł., żyto 6·40 do 6·75, jęczmień browarny 5·35 do 6·10, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·10 do 5 65, rzepak 8 25 do 8·75, groch 5·50 do 7 50, wyka 5·50 do 6·20, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·60 do 5·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 30· do 40·—, szwedzka 30·— do 38·—, biała 40·— do 60·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5 80 do 6 40, chmiel 40·— do 60·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

**Kraków** 27 listopada: pszenica biała 7·40 do 7·60, czerwona 7·30 do 7·55, żółta 7·30 do 7 55, żyto 6·75 do 7·—, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·50 do 5·90, owies 5·70 do 6·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·20.

Usposobienie: mdłe.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 16 listopada do 23 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·10 do 7·35, żyto stare — do —, nowe 6·30 do 6·60, jęczmień browarny 5·20 do 6·10, pastewny 4·60 do 5·—, owies 5·30 do 5·70, hreczka 6·75 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·10 do 8·15, groch pastewny 5·— do 5·50, fasola 6·— do 24·—, bobik 4·50 do 5·—, wyka 4·10 do 4·75, koniczyna 30.60 do 35·60. koniczyna biała n. 40·— do 70·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do ·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·— do 8·50 rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka 5·75 do 6·25, nasienie lniane 8·— do 8 50, soczewicza 8·— do 8·50, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 62·— do 98·—, nafta zwykła 16·— do 17·— salonowa 19·— do 20·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 13·40 do 13·70.

# OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 28 listopada 1895. W powiecie husiatyńskim w Liczkowcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Niżborgu starym zachorowała 1, pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Samołuskowcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie kamioneckim w Radziechowie pozostała nadal w leczeniu 1 osoba.

W Sokalu pozostała z dni poprzednich 1, zachorowała 1, pozostały nadal w leczeniu 2 osoby.

W powiecie trembowelskim w Budzanowie pozostaje w leczeniu 1 osoba; w Janowie pozostaje w leczeniu 1 osoba. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich 6 osób, zachorowały 2 osoby, pozostaje w leczeniu 8 osób.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przeniosła się w tych dniach na zimowe mieszkanie z Luxemburga do zamku cesarskiego w Wiedniu.

Obradująca w Wiedniu ankieta w sprawie reformy ubezpieczenia od wypadków, przyjęła po dłuższej dyskusyi wniosek, iż należy uregulować w drodze ustawy obowiązek ubezpieczania się i oprzeć go na wzajemnem ubezpieczeniu najszerszych warstw, nie dozwalając żadnych wyjątków. Dopóki to nie będzie przeprowadzone, ma być Ministerstwo spraw wewnętrznych upoważnione, poddawać całe gałęzie przemysłu, a nawet grupy przemysłów jednego rodzaju, obowiązkowi ubezpieczania się. Przyjęto następnie wniosek o usunięcie ustępu I paragrafu 3, który upoważniał Ministra do uwalniania poszczególnych przemysłów od obowiązku ubezpieczania się. Przyjęto również wniosek o wyjęcie z pod ogólnego obowiązku ubezpieczania gospodarstw rolnych i leśnych, oraz wniosek, aby przy ustaleniu ustawowego pojęcia fabryki, jako kryteryum przyjąć pewną ilość robotników.

Przy wczorajszych wyborach do Sejmu kraińskiego z kuryi wielkich posiadłości wybrano wyłącznie kandydatów stronnictwa liberalnego.

*Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że zwołanemu na 3 grudnia parlamentowi niemieckiemu, zaraz po jego zebraniu się, przedłożone będą, prócz budżetu, wszystkie już zapowiedziane projekty, a także projekt ustawy reformy giełdowej. Kodeks cywilny przedłożony będzie parlamentowi prawdopodobnie dopiero później.

Z Petersburga nadchodzi następująca wiadomość: Rodzinie carskiej doniesiono z Kaukazu, że stan zdrowia wielkiego księcia następcy tronu Jerzego, jest bez nadziei. Suchoty postępują ze zastraszającą szybkością. Konsylium lekarskie, które car zwołał, orzekło, że nastała nowa komplikacya w stanie chorego, obejmująca także serce.

Korespondent petersburski *Polit. Correspondenz* donosi z dobrze poinformowanego źródła, iż sprawdza się obiegająca dawniejsza pogłoska o mającym się odbyć w Petersburgu zjeździe wezwanych tam gubernatorów. Rozchodzi się tym razem o wprowadzenie w zarządach gubernii pewnych reform, a odnoszą się one do zniesienia kary i cielesnej, prawa gminy wydalania swoich członków. Pod obrady ma przyjść również ukrócenie samowoli władz powiatowych i sędziów gminnych, a nadto położenie tamy grasującemu po wsiach opilstwu. Na zmniejszenie ostatniego ma wpłynąć ostrzejszy i energiczniejszy nadzór nad handlarzami spirytualiów, którzy obchodzą zręcznie wszelkie dotychczasowe przepisy.

Według dzienników, tegoroczny pobór wojskowy w Rossyi tak się przedstawia. Do losowania w całem państwie powołano 1,024.167 młodzieńców, z tej zaś ogromnej liczby zaledwie 270.000 w istocie dostanie się do szeregów wojskowych i marynarki. Według religii powołani do losowania rozdzielają się w sposób następujący: chrześcian 937.338, Mahometan 34.171, żydów 51.124, pogan 1524. Z pomiędzy powołanych do losowania nie stawiło się 33.761, i to przeważnie żydów, gdyż stanowią oni 79 prc., podczas gdy Mahometanie dają 14 prc., a chrześcianie zaledwie 5 prc.

Ustęp mowy tronowej króla Aleksandra, że nastąpi rewizya konstytucyi, wywarł w kołach stronnictwa postępowego nie zbyt korzystne wrażenie. Obiega pogłoska, że rząd zamierza przedłożyć nowelę, ograniczającą ustawę prasową w ten sposób, iż redaktorzy musieliby wykazać się wykształceniem uniwersyteckiem.

Wybory do rad gminnych w miastach belgijskich już ukończone, a rady miejskie są wszędzie w komplecie. W Brukseli zasiada w radzie 12 katolików, 12 socyalistów. 15 liberałów; w Antwerpii 19 katolików, 20 liberałów i jeden socyalista; w Namurze 17 katolików, 8 liberałów i jeden socyalista; w Leodyum 15 katolików, 13 liberałów i 12 socyalistów. W Antwerpii, Tournai i Schaerbeeh, wbrew oczekiwaniu katolików i socyalistów, utrzymało się stronnictwo liberalne przy władzy.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 29 listopada. Najjaśniejszy Pan powrócił wczoraj wieczorem z Lichtenegg.

**Wiedeń,** 29 listopada. W obec relacyi dzienników o szczegółach ostatniego posłuchania hr. Hohenwarta u Najj. Pana, otrzymał *Vaterland* upoważnienie do oświadczenia, że w tem wszystkiem to tylko jest prawdą, że hr. Hohenwart był na audyencyi. Ani o złożeniu mandatu, ani o secesyi, jaka zaszła w klubie hr. Hohenwarta, ani o innych z tem połączonych sprawach, nie było nawet wzmianki na posłuchaniu.

**Wiedeń,** 29 listopada. Komisya budżetowa Izby deputowanych załatwiła wczoraj resztę tytułów preliminarza Ministerstwa oświaty. W toku obrad oświadczył P. Minister dr. Gautsch, że w najbliższem czteroleciu zostanie utworzonych 120 nowych posad nauczycieli szkół średnich. Potrzeba większego popierania przedmiotów humanistycznych wymaga zmiany dotychczasowego planu naukowego dla szkół realnych. Rząd zamierza założyć w r. 1897 nową szkołę realną w Galicyi. Poczyniono już odpowiednie kroki celem objęcia przez Państwo krajowych zakładów naukowych. P. Minister postanowił popierać ile możności naukę gimnastyki i uczynić ją obowiązkową i weźmie pod baczną rozwagę kwestyę zmiany planu naukowego w szkołach wydziałowych. Gdyby zaprowadzone na Uniwersytecie wiedeńskim popularne wykłady wytrzymały próbę i osiągnęły cel zamierzony, Rząd postara się o takie same wykłady na innych Uniwersytetach.

Komisya odrzuciła rezolucyę Bareuthera, domagającą się zwinięcia słoweńskiego niższego gimnazyum w Cylei, a także rezolucyę Mengera, aby to gimnazyum przenieść do innego miasta.

**Wiedeń,** 29 listopada. Pan Minister handlu baron Glanz przyjął wczoraj deputacyę domokrążców, która w imieniu austryackich domokrążców przyszła złożyć podziękowanie za to, iż Pan Minister na posiedzeniu subkomitetu wbrew wypowiedzianym odmiennym zapatrywaniom, uznał potrzebę utrzymania nadal handlu domokrążnego. Deputacya prosiła Pana Ministra, aby przy obradach nad nowym projektem ustawy o handlu obnośnym zechciał użyć swojego wpływu, celem złagodzenia pewnych przepisów budzących obawę, że ustawa może być dowolnie wykonywana i fałszywie interpretowana. Pan Minister przyjął deputacyę jak najżyczliwiej, przyrzekł wszelkie poparcie wyrażonym w prośbie postulatom i dał do zrozumienia, że nastąpi złagodzenie niektórych postanowień.

**Wiedeń,** 29 listopada. Na stacyi Steinbruck kolei Południowej zderzył się pociąg towarowy z osobowym. Obie maszyny i ośm wozów doznało uszkodzenia. Siedm osób, a między temi jeden konduktor, lekko ranne.

**Wiedeń,** 28 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych p. Kaiser i towarzysze przedłożyli wniosek w sprawie użycia części nadwyżek zbiorowych kas sierocińskich na utworzenie osobnego funduszu.

**Ellischau,** 29 listopada. Stan zdrowia hr. Taaffego budzi ciągle wielkie obawy.

**Praga,** 29 listopada. Kolegium delegatów miasta postanowiło zaciągnąć pożyczkę 6 milionów zł. na cele asanacyjne.

**Rzym,** 29 listopada. W toku obrad w Izbie dep. nad interpelacyami w sprawie wewnętrznej i zagranicznej polityki, oświadczył Crispi odpierając liczne zarzuty, podniesione przeciw wewnętrznej polityce, iż rozwiązanie szeregu republikańskich lub socyalistycznych związków i stowarzyszeń jest usprawiedliwione takimi faktami, które w roku zeszłym były dla Izby pobudką do uchwalenia ustawy wyjątkowej. Crispi zapowiada ulepszenie ustawy co do przymusowego miejsca zamieszkania, stwierdza poprawę stosunków bezpieczeństwa publicznego, zupełne prawie wytępienie rozbójnictwa w Sardynii. Zaznacza dalej, że trzymał się niezmiennie jednakowej polityki kościelnej. Władza Papieża, w skutek powszechnego ruchu umysłów w kierunku katolickim, stała się dziś większą niż kiedykolwiek; państwo włoskie nie jest wprawdzie dostatecznie uzbrojone, ażeby odeprzeć niebezpieczeństwa, jakie ten ruch sprowadzić może, ale też nie jest zupełnie bezbronne. Jednomyślność całego stronnictwa liberalnego i mądre ustawodawstwo, doprowadzą bez specyalnych ustaw do pożądanego celu.

Przechodząc do polityki zagranicznej oświadcza Crispi, że Włochy wysłały flotę na Wschód nie po to, aby komukolwiek służyć. Sześć mocarstw europejskich przystępuje dziś zgodnie do wspólnej akcyi dla dzieła pokoju i cywilizacyi. Można żywić najzupełniejszą nadzieję, że pokój nie będzie zakłócony; gdyby to jednak ku powszechnemu ubolewaniu stać się miało, wtenczas Włochy potrafią stanąć w obronie praw swoich.

Minister spraw zewnętrznych Blanc, odpowiadając na interpelacyę w sprawie afrykańskiej, stwierdza zupełne wcielenie kraju Tygru do kolonij erytrejskich, i oświadcza, że kolonialna polityka Włoch odpowiada zarówno życzeniom, wyrażanym przez opinię publiczną we Włoszech, jak i życzeniom ludności erytrejskiej.

W odpowiedzi na interpelacye w sprawach polityki zagranicznej, stwierdza Blanc niestrudzone zabiegi Włoch o ustalenie zapewnionego bardziej niż kiedykolwiek porozumienia sześciu mocarstw co do polityki wschodniej i oświadcza, że niedorzecznością jest podsuwać Włochom zamiar prowadzenia akcyi na własną rękę. Minister spodziewa się, że porozumienie mocarstw okaże się skutecznem dla poprawy położenia rzeczy na Wschodzie. Minister ostrzegł Portę przed błędnem mniemaniem, jakoby sytuacya dała się rozwiązać zapomocą dyplomatycznej dyskusyi o tem, co zaszło — chwili, kiedy na Wschodzie dzieją się najokropniejsze wypadki, kiedy niebezpieczeństwo anarchii — chwilowo wprawdzie stłumionej — ciągle jeszcze istnieje, i kiedy to niebezpieczeństwo ponownych wybuchów grozi także Europie Byłoby więc błędem, gdyby Porta do odpowiedzialności jaką już ponosi za to, co się stało, chciała jeszcze wziąć na siebie odpowiedzialność za to, że ograniczyła liczbę statków stacyjnych mocarstw, pragnących służyć interesom pokoju.

Mowy Crispiego i Blanca przerywano częstemi i hucznemi brawami. Crispi odbierał z wielu stron gratulacye.

Po uwagach interpelantów posiedzenie zamknięto.

**Rzym,** 29 listopada. Na dzisiejszym tajnym konsystorzu Papież zamianował ks. Metropolitę Sembratowicza i arcybiskupa salcburskiego kardynałami.

**Konstantynopol,** 29 listopada. Onegdaj i wczoraj odbyły się w pałacu sułtańskim narady w sprawie wydania fermanu, zezwalającego na dopuszczenie drugiego okrętu stacyjnego mocarstw. W naradach tych wziął udział także były w. wezyr Said basza. Udał się on potem wraz z ministrem spraw zagranicznych, oraz z rozporządzeniem sułtana do przedstawicieli wielkich mocarstw i zapewniał ich, że położenie obecne jest zupełnie spokojne, że wszelkie środki zapobiegawcze wprowadzono w życie, że więc w obec tego ambasadorowie powinni na razie zrzec się swoich żądań. Przedstawiciele mocarstw, którzy jeszcze naradzać się będą i rozpatrzą położenie na podstawie nadesłanych im sprawozdań, nie dali na razie żadnej stanowczej odpowiedzi.

Skutkiem znacznych wydatków na potrzeby wojskowe dają się uczuwać w położeniu finansowem wielkie trudności. — Podniesiono myśl puszczenia w obieg pieniędzy papierowych.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 29 listopada 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·—, Węgierskie akcye kredytowe 438·—, Akcye anglo-austryackie 165·—, Akcye banku Union 314·—, Akcye kolei Południowej 100·—, Losy tureckie 53 25, Akcye kolei państwowej 365·50. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 291·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 96·75, Akcye tytoniowe 190·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 268 50. Akcye banku dla krajów koronnych 242·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121 10, Akcye banku związkowego 147·—, Rubel papierowy 1·30·25, Węgierska renta papierowa 98·15, Kredytowe ziemskie 461·—, Kredyty 370 50, Rimamurania 253·—. Usposobienie osłabione.

**Telegramy zbożowe** z dnia 28 listopada 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 14·90 do 15·— zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·90 do 6·91 zł. Berlin: pszenica na czerwiec 142·75 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1895.**

(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 1·22 | 5·10 | — | 7·00 | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 1·22 | 8·40 | 5·10 | 7·00 | 9·06 | 9·00 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | — | 9·06 | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | 9.00 | — |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9) | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów | — | — | — | — | 9·06 | — | — |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów | 5·10 | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia | — | — | — | 7·00 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | 1 22 | — | — | — | 9·06 | — | — |
| Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | — | — |
| Z Zagórza przez Przemyśl | — | 1·22 | — | — | — | 9·00 | — |
| Z Chyrowa przez Przemyśl | — | 1·22 | — | 7·00 | — | 9·00 | — |
| Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza) | — | — | — | 12·05 | 8·10 | — | — |
| Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8) | — | — | — | — | — | 1·42 | — |
| Ze Skolego i Stryja | — | — | — | 12·05 | 8·10 | 1·42 | 9·16 |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 12·05 | 8·10 | 1·42 | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | 9·50 | — | — | — | — | — | — |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu | — | — | — | 1·32 | — | — | — |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa | — | — | — | 6·17 | — | — | — |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu | — | — | . | 7·37 | — | — | — |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 8·00 | 4·40 | — | — |
| Z Bełzca, | — | — | — | — | 4·40 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze | 2·09 | 9·44 | — | 8·02 | 4·33 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny | 2·25 | 10·00 | — | 8·25 | 5·00 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie) | — | — | — | 8·25 | — | — | — |
| Z Janowa | — | — | — | 9·38 | 2·45 | 7 22 | — |

| Ze Lwowa odchodzą | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | — | — | 11·00 | 4·55 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9) | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów | 8·40 | — | 11·00 | 4·55 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | 10·25 | — | — | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | — | 8·40 | 11 00 | 4·55 | — | — | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2 50 | — | 4·55 | — | — | — |
| Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl | — | — | — | 4·55 | 6·45 | — | — |
| Do N. Zagórza przez Przemyśl | — | — | — | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Chyrowa przez Przemyśl | — | 2·50 | — | 4·55 | 10·25 | 6·45 | — |
| Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu) | — | — | — | 5·25 | 7·38 | — | — |
| Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8 | — | — | — | — | 9·33 | — | — |
| Do Skolego i Stryja | — | — | — | 5·25 | 9·33 | 3·00 | 7·38 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·33 | — | 7·38 |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·25 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu | 6·15 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec | — | — | — | 10·35 | — | — | — |
| Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 2·40 | — | — | — |
| Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu | — | — | — | 10·30 | — | — | — |
| Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | 7·10 | — | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze | — | 2·10 | 6·00 | — | 10·14 | 10·44 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego. | — | 1·56 | 5·46 | — | 9·50 | 10·20 | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie | — | — | — | 3·20 | — | — | — |
| Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta | — | — | — | 2·26 | — | — | — |
| Do Janowa | — | — | — | 7·18 | 1·09 | 6·07 | — |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.



## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 28. listopada 1895.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 2:5 | — | 2:9 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 286 | — | 392 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 420 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 203 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 450 | — | 260 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hip. 4 prc. kor. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią | 109 | 70 | 110 | 40 |
| Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 20 | 100 | 90 |
| „ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | — | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat | 97 | 40 | 98 | 10 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 40 | 98 | 10 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 prc. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 96 | 80 | 97 | 50 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | — | — | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| „ „ 4½ prc. w. a. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ 4 „ „ | 96 | 60 | 97 | 30 |
| „ „ 4 prc. koronowej | 96 | 60 | 97 | 30 |
| Losy miasta Krakowa | 25 | 50 | 28 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 68 | 5 | 78 |
| Napoleondor | 9 | 56 | 9 | 66 |
| Półimperyał | 9 | 70.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 28.— | 1 | 31.– |
| „ „ papierowy | 1 | 29 50 | 1 | 30.80 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 90 | 59 | 30 |

(Przy pozycjach 2.–4. z boku: bez kuponu bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 listopada 1895.

| **Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 99.35 | 99.55 |
| luty-sierpień | 99 30 | 99.50 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec | 99.50 | 99.70 |
| kwiecień-październik | 99.60 | 99.35 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 146.— | 148.– |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 147 25 | 148 25 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 157.50 | 158.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 198.— | 200 — |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 198.— | 200 — |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 154.— | 155.— |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 120.— | 120 20 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 99 95 | 100 15 |
| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za zł. m. k.). | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | 109.50 | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 96 20 | 97 20 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 165.25 | 166.75 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 370.— | 371 — |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 855.— | 875.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 240.— | 241 — |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 1011.— | 1015.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 448.— | 551.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3350.— | 3360.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 290.50 | 292.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 139.— | 139 75 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 205.— | 206.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | 120.— | 121.— |
| Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l. | 98.75 | 99 65 |
| „ „ „ „ „ 3. pr. | 115.75 | 116.75 |
| „ „ „ „ 3 pr. em. 1889 | 117.25 | 118.— |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | — — | —.— |
| „ „ „ „ „ „ w 36 l 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98.— | 99.10 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 98.50 | —.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 101.— |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl. | 101.40 | —.— |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 100.30 | 100.80 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr. | 101.40 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. | 101.40 | 101.70 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc. | 99.50 | 100.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 99.15 | 100.15 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 100.25 | 101.— |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 91.— | 92 — |
| z r. 1884 | 96 75 | 97.50 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 141.— | 142 — |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. | 196.— | 198 — |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 55.— | 56.— |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | —.— | 140.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.— | 27 75 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.80 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. | 59.50 | 61.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 57.25 | 58.25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.— | 18 — |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 10 30 | 10.90 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23.— | 24 — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 68.50 | 69.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 70.— | 71.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 42.75 | 46 — |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. | —.— | 150.25 |
| „ „ po 50 zł. a. w. | —.— | 72 25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 53.— | 55.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 121.— | 121.25 |
| Paryż | 47 97.5 | 48.02.5 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.72 — | 5.74 — |
| „ pełnej wagi | 5.70.— | 5.72 — |
| Korona | —.—.— | — —.— |
| 20-frankówka | 9.58.5 — | 9.60.— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 8904 (8232 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 27 zł. 50 ct. odbędzie się na rzecz Lipy Nistla w tut. sądzie sprzedaż realności pod lk. 254 i 447 w Jabłonce niżnej położonych dłużników Iwana i Hrycia Kowalczuków własnych na dniu 30 stycznia 1896 i na dniu 12 marca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana.

Wadyum wynosi 27 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony A. Pędracki w Turce.

Turka, dnia 30 sierpnia 1895.

---

L. 4327 (8124 2—3)

Dnia 24 stycznia 1896 i 24 lutego 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności whl 198 ks. gr. gm. Brzesko objętej, Gimpla Drobnera własnej na rzecz gal. zakł. kred. ziems. w likw. we Lwowie celem zaspokojenia sumy 59 zł. 70 ct. aw.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hip. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 23 lipca 1895.

---

Zl. 17·03 (8008 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, dass in der Exekutionssache des Jakob Hasenfratz gegen Sofie Gadomska pto 6000 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche Feilbietung der für die Schuldnerin Frau Sofie Gadomska im Lastenstande der dem Heinrich Edmund Grafen Potocki gehörigen in der Landtafel dieses Gerichtes eingetragenen Güter, als des Gutes Oleszów Grundbuchseinlagezahl 83 als Haupteinlage, der Güter Bukówna Einlagezahl 410, Miłowanie Einlagezahl 100 und Targowica polna Einlagezahl 430, sowie des demselben gehörigen in der Landtafel des k. k. Kreisgerichtes Kolomea eingetragenen Gutes Chlebiczyn górny Einlagezahl 97 als Neben einlagen einverleibten Hypotekarforderung von 80000 fl. sammt 5 prc. Zinsen seit 1 September 1893 im h. g. Bureau Nr. III am 26 Jänner 1896 und am 6 Februar 1896 jedesmal um 10 Uhr Vormittags und zwar am ersten Termine nur um den Nominalbetrag beim zweiten aber auch unter diesem um welchen Preis immer vorgenommen wird.

Ausrufungspreis 80000 fl.

Vadium 3000 fl.

Die Lizitationsbedingnisse können in der hg. Registratur durchgesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wie auch für die sonstigen Hypotekargläubiger, denen der Lizitationsbescheid aus welchem Grund immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, wurde der hiesige Adw. Dr Meliton Buczyński zum Curator bestellt.

Stanislau, am 26 October 1895.

---

L. 7010 (8177 2—3)

Dnia 18 lutego 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia wierzytelności Tekli z Czeczów Porczakowej w kwocie 300 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż sumy 1300 zł. intabulowanej w poz. 65 karty C whl. 329 tut. tabularnej ks. gr. dla dłużnika Jana Benedykta 2 im. Rysiewicza w stanie biernym 4/12 części dóbr Jawornik ruski część Netrebka. Franciszka Cyganika i masy spadkowej Wandy z Ryziewiczów Cyganikowej własnych także niżej ceny wywołania 1300 zł.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, 12 listopada 1895.

L. 10991 (8211 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy drewnianego mostu na Dunajcu i niektórych robót na drogach dojazdowych pod Biskupicami i Zabnem w tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa we Lwowie, dnia 19 grudnia 1895 o godz. 12 w południe, licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Koszta fiskalne budowy wynoszą 66846 zł. 23 ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych, gdzie także oferty ułożone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. oraz w wadyum 3400 zł. w gotówce, lub w odpowiednich papierach wartościowych według dziennego kursu w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe mają być wnoszone.

Oferty nieułożone według wzoru, lub zawierające jakiekolwiek dopiski lub uwagi, zostaną oferentowi przez komisyę licytacyjną zwrócone, oferty zaś nie wniesione w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Wzór oferty

Niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowę mostu na Dunajcu wraz z poręczami na drogach dojazdowych pod Biskupicami, tudzież wraz z budową drogi dojazdowej w gminie Zabno, za opustem . . . prc. słownie . . . . . . . . . . odsetków z ceny fiskalnej.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez żadnego zastrzeżenia.

Wadyum składające się z . . . . .
. . . . . . . . . . . . . . . . .
. . . . . . . . . . . . . . . . .
złączam.

Lwów, dnia 19 grudnia 1895.

N. N (podpis)

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 listopada 1895.

L. 2895 (8202 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi dr. Ignacego i Ernestyny Kleinów w kwocie 1000 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniu 6 grudnia 1895 i w dniu 17 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekujną sprzedaż:

a) realności whl. 572 gminy Szczawnicy objętej,

b) połowy realności whl. 443 tejże gm. objętej i

c) połowy realności whl. 609 tejże gm. objętej, Józefa Słowika własnych.

Cena wywołania realności ad a) wynosi 1283 zł. 45 ct., połowy realności ad b) 390 zł. 50 ct. a połowy realności ad c) 255 zł. w. a.

Wadyum wynosi ad a) 128 zł., ad b) 39 zł, ad c) 25 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Łukasz Malinowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Krościenko, dnia 10 października 1895.

L. 21941 (8200 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Agnieszki Rode w kwocie 1000 zł. wa. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr w Lipinach w powiecie Dąbrowskim położonych, objętych whl. 1021 ks. dóbr tabularnych do Stefana Stanisława 2 im. Pogonowskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 10 stycznia 1896 i 7 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4693 zł. 70 ct., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 470 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Dla wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, następnie tych wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1895 do hipoteki dóbr weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub jakakolwiek późniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Gustawa Holzera z substytucyą adw. dr. Jana Steca.

Tarnów, 14 listopada 1895.

L. 9008 (8205 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana i Maryanny Grocholskich przeciwko Antoniemu Nowakowi o zniesienie współwłasności realności pod lk. 8 w Zakrzówku wh. 8 ks. gr. gm. Zakrzówek odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 13 stycznia 1896 i dnia 17 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano sprzedaż przymusowa realności pod lwh. 8 w Zakrzówku położonej.

Cena szacunkowa wynosi 860 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 87 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 8 września 1895.

L. 3658 (8210 3—3)

Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości gal. Zakładu kred. ziems. w likw. we Lwowie w ilości 600 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 15 stycznia i 19 lutego 1896 o 10 rano egzek. sprzedaż realności whl. 71, 271, 328, 329, 330, 331 i 332 ks. gr. gm. Niecieeza objętych, małol. Zofii Katarzyny i Honoraty Kusiorów oraz pełnoletnich Jana, Zofii, Ewy i Józefa Kusiorów własnych.

Cena wywołania 150 zł., 850 zł., 200 zł., 150 zł., 250 zł., 250 zł. i 750 zł.

Wadyum 10 prc. powyższych sum.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Mycniski w Zabnie.

Zabno, 15 sierpnia 1894.

L. 6322 (8209 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zniesienia współwłasności na realności objętej whl 243 ks. gr. gm. kat. Wieliczka w dniach 21 stycznia 1896 i 21 lutego 1896 w sądzie o godz 10 rano realność ta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1260 zł. wa.

Wadyum 126 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 29 października 1895.

L. 9648 (8070 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Skarbu państwa o 24 zł. 25 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 15 stycznia 1896 i 12 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 502 w Chorostkowie Berla Klingera własnej.

Cena wywołania wynosi 225 zł. aw.

Wadyum 22 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 10 września 1895.

L. 21654 (8007 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemn. kred. mieszczan w Stanisławowie w kwocie 570 zł wa. z pn. odbędzie się dnia 15 stycznia 1896 i dnia 19 lutego 1896 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Piotra Pacha i Elżbiety Pach własnej, whl. 706 gm. kat Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 6102 zł. 25 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 610 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Buczyński.

Stanisławów, 26 października 1895.

L. 8011 (8155 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 20 i 27 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. ck. sądzie pow. publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 449, 467 i 96 ks. gr. gm. Żmigród objętej, Michała Głód własnej na zaspokojenie pretensyi Tow. zal. w Jaśle w kwocie 57 zł z pn

Cena wywołania stanowi 1600 zł., zaś wadyum 160 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusd. registraturze.

Żmigród, dnia 10 stycznia 1895.

L. 18478 (8089 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 5 razy po 1772 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali senatu cywilnego w dniach 30 stycznia 1896 i 27 lutego 1896 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Dolina w powiecie Tłumackim położonych wedle wykazu hipotecznego 142 B. poz. 7. księgi gruntowej dla większych posiadłości własność Naftalego Kriegla stanowiących a to przy pierwszym terminie powyżej lub za cenę wywołania, przy drugim zaś poniżej takowej jednakowoż nie niżej trzeciej części tejże.

Cena wywołania wynosi 152000 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 15200 zł.

Szczegółowe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 12 kwietnia 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adwokata Dr. Hauslicha ze substytucyą p adwokata Dr. Sokala jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, 2 listopada 1895.

L. 14624 (8228 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 lutego 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 5 według wh 814 ks. gr. gm. Brzozów, dłużnika Maksymiliana Gaładzińskiego własnej, tudzież realności pod lk. 163 według whl. 23 dłużnika Kazimierza Ludwika dw. im. Strusa własnej na rzecz pow. Tow. zal. w Sanoku pto 280 zł. z pn.

Cena wywołania realności lwh. 814 jest kwota 1190 zł, wadyum 119 zł., zaś realności lwh. 23 kwota 740 zł., wadyum 74 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Festenburga w Brzozowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 24 października 1895.

L. 6872 (8185 2—3)

Dnia 30 grudnia 1895 i 30 stycznia 1896 odbędzie się w sądzie tut. publiczna sprzedaż połowy realności whl. 133 ks. gr. gm. Tworkowy objętej, Józefa Wyczesanego własnej na rzecz Adama Marasse celem zaspokojenia sumy 260 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 822 zł 50 ct.

Wadyum 82 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hip. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Parvi adw. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 1162 (8240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi Süsche Kopyto w kwocie 33 zł. 48 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 11 grudnia 1895 i 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. 26 ks. gr. gm Rzepienik suchy objętej, dłużnika Antoniego Wszołka własnej.

Cena wywołania 2067 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 10504 (8246 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 27 rat po 6 zł. i jednej 6 zł. 32 ct. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu włość. we Lwowie, w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 622 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Iwana Podolczuka syna Michała własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 16 grudnia 1895 i 15 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć w registraturze sądowej można.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Stefan Suchecki z Mielnicy.

Wadyum wynosi 34 zł. 50 ct.

Mielnica, 17 października 1895.

L 8748 (8245 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia grzywny propin. 30 zł odbędzie się na rzecz c. k Dyrekcyi gal. fund. propin. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 139 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Feibisza Wechselblatta własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 grudnia 1895 i 22 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 44 zł.

Mielnica, 20 października 1895.

L. 5577 (8241 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Brilla jako prawonabywcy gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwocie 588 zł wa. z pn. przeprowadzoną zostanie dnia 23 grudnia 1895 o godz. 10 przed poł w sądzie tut. przymusowa relicytacya realności dłużnika Ozera Lernera w Strzeliskach nowych whl. 283 ks. gr tejże gm. kat. objęta.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 zł. w. a.

Wadyum 100 zł

Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie nawet niżej ceny wywołania jednak nie niżej sumy 666 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 26 lipca 1895.

L. 6486 (8247 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że celem zniesienia współwłasności realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Bistuszowa objętej, nieobjętej masy spadkowej Maryanny Witalisowej i Mindli Zeilender własnej odbędzie się w dniu 8 stycznia i w d. 12 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 37 ks. gr. gm. Bistuszowa objętej, nieobjętej masy spadk. Maryanny Witalis i Mindli Zeilender własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1366 zł. 45 ct.

Wadyum 137 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Mikołaj Czub.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 7 września 1895.

## Konkursa.

L. 2348 (8236 1—3)

W wykonaniu ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 dz. u. kr. tudzież rozporządzenia wykonawczego do tej tej ustawy z dnia 31 grudnia 1891 nr. 82 dz. u. kr. rozpisuje Wydział powiatowy konkurs na cztery posady akuszerek okręgowych w tutejszym powiecie a mianowicie:

1. z siedzibą w Delatynie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Delatyn, Dora, Łuh, Łojowa i Zarzecze.

2. z siedzibą w Łanczynie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Łanczyn, Dobrotów, Sadzawka i Krasna

3. z siedzibą w Mikuliczynie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Mikuliczyn, i Jamna.

4. z siedzibą w Nadwórnie z przydzieleniem gmin i obszarów dworskich Nadwórna, Nazawizów, Strymba, Pniów, Majdan górny, i Hwozd.

Dla każdej z akuszerek okręgowych, które mają obowiązek ubogim bezpłatnej pomocy udzielać, wyznaczona została roczna płaca 100 zł. płatna w kasie Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z dołu.

Kandydatki chcące uzyskać którą z powyższych posad, winny najdalej do końca grudnia b. r. wnieść do Wydziału powiatowego podania udokumentowane następującymi allegatami:

świadectwem z odbytego kursu położniczego.

moralności,

uzdolnienia fizycznego, tudzież

udowodnić znajomość języków krajowych.

Objęcie posady powinno nastąpić z dniem 1 stycznia 1896, w podaniu zaś wymienionem, czy kandydatka w razie nie nadania jej proszonej posady, przyjmie takową w innym z powyższych okręgów.

Nadwórna, 19 listopada 1895.

L. 11414 (8256)

Dwie posady adjunktów urzędów pomocniczych przy sądzie krajowym we Lwowie w IX klasie rangi ze systemizowanymi należytościami są do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 20 grudnia 1895 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 24 listopada 1895.

L. 1253 (8216 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących stałych posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 6 tygodniowym od dnia ogłoszenia:

I. Przy szkołach jednoklasowych: 1. w Kamionce małej, 2. w Łętowem, 3. w Mszanie górnej, 4. w Niedźwiedziu, 5. w Roztoce, 6. w Stroniu i 7. w Szczawie z płacą roczną po 300 zł. oraz wolnem pomieszkaniem lub odpowiedniem relutum (ad 2, 3, 4) wszędzie z językiem wykładowym polskim.

II Przy szkole dwuklasowej w Kasince małej posada nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.

Podania udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Limanowej.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Limanowej, dnia 16 listopada 1895.

---

L. 2412 (8237 2—3)

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje konkurs na posadę inżyniera z roczną płacą 1200 zł. aw.

Kandydaci zechcą wnieść swe podania do Wydziału powiatowego do końca grudnia 1895 przy wykazaniu się świadectwami:

ukończonego wydziału inżynieryi i złożenia obu egzaminów państwowych, najmniej dwuletniej praktyki, nieprzekroczonego wieku 40 lat, momoralności i znajómości w słowie i piśmie obu języków krajowych.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Nadwórna, 19 listopada 1895.

# Wyroki prasowe.

L. 26318 (8250)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr. że treść pisma ulotnego „Protest wyboców powiatu Gorlickiego z mniejszej posiadłości ziemskiej przeciw wyborowi posła do Sejmu krajowego Adama hr. Skrzńskiego, na dniu 25 września 1895 dokonanego, Związkowa drukarnia we Lwowie“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego pisma ulotnego a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 24 listopada 1895.

# Kuratele.

L. 5300 (8153 3—3)

Michała Byczka z Lipnicy uznano za umysłowo chorego, dla niego ustanowiono kuratorem Marcina Gerlaka z Lipnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 17 września 1895.

---

L. 107 (8193 3—3)

Haśkę Uhryn z Porszny uznano umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Paweł Uhryn z Porszny.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 20 sierpnia 1895.

---

L. 4048 (8207 3—3)

Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie Justyna Petrynka z Tyśmienicy, za marnotrawczynię uznaną została, i że kuratorem Michała Hrebinnyka ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 12 kwietnia 1893.

---

L. 7588 (8206 3—3)

Józef Kuszyk syn Wasyla z Węgierki uznany został marnotrawcą.

Kuratoren ustanowiono Jerzego Baka.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 12 października 1895.

---

L. 7566 (8249)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż, kuratela nad uznanym za marnotrawnego Janem Cichem z Garbku okecnie w Świebodzeniu, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie, z dnia 3 października 1895 l. 20292 uchyloną została.

Tuchow, 31 października 1895.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 4368 (8251)

## Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 25 listopada 1895 l. 4368/pr. dotyczące utworzenia c. k. Urzędów podatkowych oraz i depozytów sądowych w miejscowościach: Delatyn, Skawina, Niepołomice, Budzanów, Nowesioło, Milówka i Żabie.

---

Na mocy Najwyższych postanowień z dnia 26 lipca i 5 września 1895 zostały utworzone nowe urzędy podatkowe zarazem i sądowe urzędy depozytowe w miejscowościach **Delatyn, Skawina, Niepołomice, Budzanów, Nowesioło, Milówka i Żabie.**

Nowe urzędy podatkowe rozpoczną swą czynność z dniem **1 grudnia 1895.**

Każdy z wyżej wymienionych 7 urzędów podatkowych ma oprócz spraw należących do niego jako urzędu podatkowego, zawiadywać depozytami sądowymi c. k. sądu powiatowego znajdującego się w jego siedzibie, względnie spełniać także czynności wspólnej kasy sierocej w całym swoim okręgu urzędowym z wyjątkiem urzędu podatkowego w Budzanowie, gdzie nie ma kasy sierocej.

Z powodu utworzenia wyżej wymienionych nowych urzędów podatkowych, wyłącza się z dniem 1 grudnia 1895:

1. gminy położone w powiecie sądowym **Delatyn** mianowicie Bednarówka, Delatyn, Dobrotów, Dora, Glinki, Hołosków, Jabłonica Jamna, Krasne, Łanczyn, Łojowa, Łuh, Majdan graniczny, Majdan średni, Mikuliczyn, Mołodyłów, Osław biały. Osław czarny, Potok czarny, Sadzawka, Siedliska, Skopówka, Strupków z Neudorfem, Zarzecze z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Nadwórnie i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Delatynie.

2. gminy położone w powiecie sądowym **Skawina** mianowicie: Bodzów, Borek fałęcki z Jugowicami, Brzyczyna dolna i górna, Buków, Chorowice, Gaj, Jurczyce, Kobierzyn, Konary, Kopanka, Korabniki, Kostrze z Kołem tynieckiem, Kolerzów, Libertów, Lusina, Mogilany, Opatkowice, Pychowice, Radziszów, Rzozów, Samborek, Sidzina, Skawina Skotniki, Swoszowice z Siarczaną górą, Tyniec, Włosań z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Podgórzu i wciela się te gminy do c. k. urzędu podatkowego w Skawinie.

3. gminy położone w powiecie sądowym **Niepołomice** mianowicie: Brzezie z Gruszkami, Cichawa, Czyżów, Dąbrowa, Grodkowice z Łysokaniami, Kłaj, Kółko, Krakuszowice, Książnice, Łężkowice, Marszowice z Klęczanami, Niegowić, Niewiarów I część ze Świdówką, Niewiarów II część z Jaroszówką i Podgrodziem, Nieznanowice, Niepołomice i Grab e III część, Pierzchów, Pierzchowice, Podłęże, Staniątki Chrość i Podborze, Szarów, Szczytniki i Świątniki dolne, Targowisko, Wola batorska z Chobotem, Wiatowice, Zborczyce. Zabierzów z Wolą zabierzowską z okręgu c. k. urzędu podatkowego w Bochni i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Niepołomicach

4 gminy położone w powiecie sądowym **Budzanów** mianowicie Budzanów, Janów miasto. Kobyłowłoki z Papiernią, Laskowce, Mogielnica z Kulczyce mi Młyniska, Romanówka, Skomorosze, Słobudka janowska ze Zniesieniem, Wierzbowiec z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Trembowli i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Budzanowie.

5. gminy położone w powiecie sądowym **Nowesioło** mianowicie: Bogdanówka, Dobromirka, Hnilice wielkie, Hnilice małe, Hołoszyńce, Hołotki, Huszczanki, Jacowce, Klebanówka, Klimkowce, Koszlaki, Korszyłówka, Koziary, Łozówka, Medyń, Nowesioło, Obodówka, Palczyńce, Pieńkowce. Prosowce, Skoryki, Terpiłówka, Toki, Worobijówka z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Zbarażu i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Nowemsiole.

6. gminy położone w powiecie sądowym **Milówka** mianowicie: Brzuśnik, Bystra, Cięcina, Cisiec, Juszczyna, Komesznica, Milówka, Nielędwia, Rajcza I część, Rajcza II część, Rycerka dolna, Rycerka górna, Sól, Szare, Ujsoły. Żabnica z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Żywcu i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Milówce.

7 gminy położone w powiecie sądowym **Żabie** mianowicie: Jasienów górny, Krzyworównia, Żabie z okręgu c. k. Urzędu podatkowego w Kossowie i wciela się te gminy do c. k. Urzędu podatkowego w Zabiu.

Wskutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 19 listopada 1895 l. 50092 podaje się niniejsze obwieszczenie do publicznej wiadomości.

**Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.**

Lwów, d. 25 listopada 1895.

## Оповѣщене.

Президіȣм ц. к. краєвоі Дирекциі скарбȣ з днѧ 25 Падолиста 1895 ч. 4368/пр дотично ȣтворенѧ ц. к. ȣрѧдôв податкових, а заразом депозітів сȣдових в місцевостѧх: Делѧтин Скавина, Неполомиці Бȣдзанів, Новесело, Милівка и Жабе.

---

На основі Найвисшого постановленѧ з днѧ 26 липнѧ 1895 ȣтворено нові ȣрѧди податкові а заразом сȣдові ȣрѧди депозитів в містцевостѧх: Делѧтин. Скавина, Неполомиці Бȣдзанів, Новесело Милівка и Жабе.

Нові ȣрѧди податкові начнȣт дійствовати з днем 1 грȣднѧ 1895.

Кождий з висше поименованих 7 ȣрѧдів податкових має крім справ належачих до него ѧко ȣрѧдȣ податкового завідовати депозитами сȣдовими ц. к. сȣдȣ повітового своеи містцевостци взглѧдно сполнѧти також діла спільноі каси сиротиньскоі в цілим своім окрȣзі ȣрѧдовим з виѧтком ȣрѧдȣ податкового в Бȣдзанові, где не ма жадноі каси сиротиньскоі.

З поводȣ ȣтворенѧ висше поименованих нових ȣрѧдів податкових вилȣчае сѧ з днем 1 грȣднѧ 1895:

1. громади положені в повіті сȣдовім Делѧтин а именно: Беднарівка Делѧтин, Добротів Дора, Глинки, Голосків Ѧблоницѧ. Ѧмна Красна Ланчин Лоюва, Лȣк. Мандан граничний, Мандан середний Микȣлічин, Молодилів, Остів ділий. Остів чорний Потік чорний. Садживка. Седлиска, Скопівка, Стрȣпків и Пендорф. Заріче з окрȣга ц. к ȣрѧдȣ податкового в Надвірні и приділѧе сѧ тиі громади до ц. к. ȣрѧдȣ податкового в Делѧтині.

2. громади положені в повіті сȣдовім Скавина а именно: Бодзів. Борек фаленцкій з Юговицѧми, Бричина дільна и гірна, Бȣків. Хоровиці, Гай, Юрчиц, Кобіржин, Конари, Копанка, Корабнікі Костръже з Колом тиніецким, Кȣмешів. Оьібертів, Льȣсіна Могилѧни. Опатковице. Пиховице, Радзішів Рзозів, Самборек. Сьідзіна. Скавіна, Скотнікі. Свошовиці з Сірчаною горою. Тиньец, Влосань. з окрȣга ц. к. ȣрѧдȣ податкового в Підгірю и приділѧе сѧ тіи громади до ȣрѧдȣ податкового в Скавині

3. громади положені в повіті сȣдовім Неполомиці а именно: Брзезіе з Грȣшками, Ціхава, Чижів Домброва Гродковиці з Лисоканѧми, Клай Кілко Кракȣшовіці Ксіонжиці Ленжковиці Маршовиці з Кльенчанами Ньеговиць Ньевіѧрів I часть з Свідȣвкою, Ньевіѧрів II часть з Ярошівкою и Підгродзіем Незнановиці Неполомиці и Грабе III часть Пієржхів Пієржховець, Подленже. Станіонткі, Хросць и Підборже Шарів Щитники и Сьвіонтикі дільні, Тарговиско, Волѧ батовска з Хоботом. Віѧтовиці, Зборчиці Забієржів з Волею забієржовскою з окрȣга ц. к ȣрѧдȣ податкового в Бохні и приділѧе сѧ тиі громади до ц к ȣрѧдȣ податкового в Неполоміцах.

4 громади положені в повіті сȣдовім Бȣдзанів а именно: Бȣдзанів Ѧнів місто, Кобиловолокі з Папірнею, Лісківці, Могильницѧ з Кȣльчицами. Млиниска, Романівка Скоморошe Слобідка ѧнівска, зе Знесенем и Вербовец з окрȣга ц. к ȣрѧдȣ податкового в Трембовли и приділѧе сѧ тиі громади до ц. к. ȣрѧдȣ податкового в Бȣдзанові

5. громади положені в повіті сȣдовім Новесело а именно: Богданівка, Добромірка, Гнилиці великі, Гнилиці малі, Голошиньці. Голотки, Гȣщанкі, Ѧцивці, Кльебанівка, Климківві Котлѧкі, Коршильівка, Козѧри, Лозівка, Мединь, Новесело Ободівка Пальчиниці, Пієнківці, Просівці. Скорикі, Терпільівка Токі, Воробіївка з окрȣга ц. к. ȣрѧдȣ податкового в Збаражȣ и приділѧе сѧ тиі громади до ц. к. ȣрѧдȣ податкового в Новімселі.

6. громади положені в повіті сȣдовім Милівка а именно: Брȣсник, Бистра Цінціна, Цісець, Ющина. Кометницѧ Мілівка, Ньельендвіа Райча I часть, Райча II часть Рицерка дільна. Рицерка гірпа, Сіль, Шари, Оуйсоли, Жѧбницѧ з окрȣга ц. к. ȣрѧдȣ податкового в Живцȣ и приділѧе сѧ тиі громади до ц к ȣрѧдȣ податкового в Милівці

7. громади положені в повіті сȣдовім Жабе а именно: Ѧсенів гірний, Криворівнѧ и Жабе з окрȣга ц. в. ȣрѧдȣ податкового в Косові и приділѧе сѧ тиі громади до ц к ȣрѧдȣ податкового в Жабю

В наслідок рескриптȣ Високого ц к Міністерства скарбȣ з днѧ 10 падолиста 1895 ч. 50092 подае сѧ нинішне оголошенье до загальноі відомости

Президіȣм ц. к. краевоі Дирекциі скарбȣ.

В Львові, днѧ 25 падолиста 1895.

## Kundmachung.

Das Präsidium der k. k. galizischen Finanz-Landes-Direction vom 25 November 1895 Zl. 4368/pr. betreffend die Errichtung je eines Steuer und gerichtlichen Depositenamtes in den Orten: Delatyn, Skawina, Niepołomice, Budzanów, Nowesioło, Milówka und Zabie.

---

Auf Grund der Allerhöchsten Entschliessungen vom 26 Juli und 5 September 1895 wird in Delatyn, Skawina, Niepołomice, Budzanów, Nowesioło, Milówka und Zabie in Galizien für die Gemeinden in den gleichnamigen Gerichtsbezirken, je ein Steuer und gerichtliches Depositenamt errichtet.

Die Amtswirksamkeit der neuen Steuerämter hat mit dem 1 December 1895 zu beginnen.

Jedes dieser neuen Steuerämter hat ausser den den Steuerämtern als solchen obliegenden Agenden, auch die Geschäfte des Depositenamtes des an seinem Standorte bestehenden Gerichtes und die Agenden der cumulativen Waisenkasse mit Ausnahme des Steueramtes in Budzanów, wo keine Waisenkasse besteht, in seinem ganzen Bezirke zu besorgen.

Aus Anlass der Errichtung der vorbezeichneten neuen Steuer und Gerichtsdepositenämter werden vom 1 Dezember 1895 an

1. Die im Gerichtsbezirke Delatyn gelegenen Gemeinden Bednarówka, Delatyn, Dobrotów, Dora, Glinki, Hołosków, Jabłonica, Jamna, Krasna, Łanczyn, Łojowa, Łuh, Majdan graniczny, Majdan średni, Mikuliczyn, Mołodyłów, Ostaw biały, Ostaw czarny, Potok czarny, Sadzawka, Siedliska, Skopówka, Strupków mit Neudorf, Zarzecze aus dem Steueramtsbezirke Nadwórna ausgeschieden und dem Steueramte in Delatyn zugewiesen.

2. Die im Gerichtsbezirke Skawina gelegenen Gemeinden Bodzów, Borek fałęcki mit Jugowice, Brzyczyna dolna und górna, Buków, Chorowice, Gaj, Jurczyce, Kobierzyn, Konary, Kopanka, Korabniki, Kostrze mit Koło tynieckie, Kulerzów, Libertów. Lusina, Mogilany, Opatkowice, Pechowice, Radziszów, Rzozów, Samborek, Sidzina, Skawina, Skotniki, Swoszowice mit Siarczana góra, Tyniec, Włosań aus dem Steueramtsbezirke Podgórze ausgeschieden und dem Steueramte in Skawina zugewiesen.

3 Die im Gerichtsbezirke Niepołomice gelegenen Gemeinden Brzezie mit Gruszki, Cichawa, Czyżów, Dąbrowa, Grodkowice mit Łysokanie, Kłaj, Kółko, Krakuszowice, Książnice, Łężkowice, Marszowice mit Klęczany, Niegowić, Niewiarów I Theil mit Swidówka, Niewiarów II Theil mit Jaroszówka und Podgrodzie, Nieznanowice, Niepołomice und Grabie III Theil Pierzchów, Pierzchowiec, Podłęże, Staniątki, Chrose und Podborze. Szarów, Szczytniki und Świątniki dolne, Targowisko, Wola batorska mit Chobot, Wiatowice, Zborczyce, Zabierzów mit Wola zabierzowska aus dem Steueramtsbezirke Bochnia ausgeschieden und dem Steueramte in Niepołomice zugewiesen.

4. Die im Gerichtsbezirke Budzanów gelegenen Gemeinden Budzanów, Janów Stadt, Kobyłowłoki mit Papiernia, Laskowce, Mogielnica mit Kulczyce. Młyniska, Romanówka, Skomorosze, Słobudka janowska mit Zniesienie, Wierzbowiec aus dem Steueramtsbezirke Trembowla ausgeschieden und dem Steueramte Budzanów zugewiesen.

5. Die im Gerichtsbezirke Nowesioło gelegenen Gemeinden Bogdanówka, Dobromirka, Hnilice wielkie, Hnilice małe, Hołyszyńce, Hołotki, Huszczanki, Jacowce, Klebanówka. Klimkowce, Koszlaki, Korszyłówka, Koziary' Łozówka, Medyń, Nowesioło, Obodówka, Palczyńce, Pieńkowce, Prosowce, Skoryki, Terpiłówka, Toki, Worobijówka aus dem Steueramtsbezirke Zbaraż ausgeschieden und dem Steueramte in Nowesioło zugewiesen.

6. Die im Gerichtsbezirke Milówka gelegenen Gemeinden Brzuśnik, Bystra, Cięcina, Cisiec, Juszczyna, Komesznica, Milówka, Nielędwia, Rajcza I Theil, Rajcza II Theil, Rycerka dolna, Rycerka górna, Sól, Szare, Ujsoły, Zabnica aus dem Steueramtsbezirke Zywiec (Saybusch) ausgeschieden und dem Steueramte in Milówka zugewiesen

7. Die im Gerichtsbezirke Żabie gelegenen Gemeinden Jasienów górny, Krzyworównia, Zabie aus dem Steueramtsbezirke Kosów ausgeschieden und dem Steueramte in Zabie zugewiesen.

Dies wird in Folge Erlasses des hohen k. k. Finanz Ministeriums vom 19 November 1895 Zl. 50092 zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Lemberg, am 25 November 1895.

---

L. 42902 (8255 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Józef Brajer“ z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślono.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 6798 (8231 2—3)

Zawiadamia się z miejsca i pobytu niewiadomego Fryderyka Wohnonta byłego rewizora bydła, że przeciw niemu i innym powiatowa kasa pożyczkowa w Wieliczce pozew pod dniem 15 lipca 1895 do l. 5510 pcto zapłacenia 24 zł. wniosła, na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 grudnia 1895 o godzinie 10 zrana wyznaczono, kuratorem zaś dr. Jakóba Dziewoń skiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Fryderyka Wohnonta, by kuratorowi środków prawnych do obrony podał, lub innego pełnomocnika zamianował.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 14 września 1895.

L. 12169 (8230 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nikodema hr. Potockiego, że Jan Kutak wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 120 zł. 17 ct., który do rozprawy sumaryczne na dzień 19 grudnia 1895 zadekretowany został i że w sprawie tegoż samego przeciw temuż nieobecnemu o zapłacenie 440 zł. 75 ct. z pn. pozwem do l. 5627|95 wszczętego wyznaczono również na powyższy dzień termin do wniesienia dupliki i spisu aktów.

W obu sprawach ustanowiono dla nieobecnego pozwanego kuratora ad actum w osobie Jana Leszczyńskiego z Turki.

Wzywa się zatem nieobecnego z miejsca pobytu pozwanego, aby się z kuratorem co do obrony swojej porozumiał lub innego kuratora sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka, dnia 30 października 1895.

L. 5216 (8227 2—3)

Uwiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Macieja Miszczaka, iż w sporze drobiazgowym Katarzyny Foryś z Januszkowic przeciw Apollonii 1o Chajec 2o Miszczak z Opacionki i niemu o zapłacenie kwoty 30 zł. wa. z pn. w którym termin do rozprawy na dzień 17 grudnia 1895 o godzinie 9 przed południem wyznaczony został, kuratorem jego Michała Dziedzica wójta z Opacionki ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie sam stanął lub potrzebnych informacyi kuratorowi lub jego zastępcy udzielił, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 15 listopada 1895.

L. 14433 (8088 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Adolfa Reszetyłowicza przeciw Mikołajowi Czerniszew o 100 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Zelenki adw. dr. Daniłowicza kuratorem i doręczył temuż uchwałę z 7 września 1894 l. 13871 dla Franciszka Zelenka przeznaczoną.

Kołomyja, 28 września 1895.

L. 24188 (8091 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Anczla Golberga vel Goldberga, że na prośbę Matesa Spiegel wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów dnia 9 listopada 1895.

L. 43282 (8168 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Goldschneidera, że przeciw niemu wniósł Ozyasz Raab pozew de praes. 11 listopada 1895 l. 43282 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 12 listopada 1895 l. 43282 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Schwarza w Krakowie i poleca Nathanowi Goldschneiderowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 12 listopada 1895.

L. 42754 (8170 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Goldschneidera, że przeciw niemu wniosła firma „Hecker et Vaternacht“ pozew de praes. 7 listopada 1895 l. 42754 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 listopada 1895 l. 42754 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 8 listopada 1895.

L. 23014 (8093 2—3)

Tarnowski sąd obwodowy zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Messera, że w sprawie wekslowej kasy oszczędności w Ropczycach przeciw niemu pcto 350 zł. z pn. dla niego kurator w osobie adw. dr. Glasera ustanowiony został o i przesłanie nam odnośnych egzemplarzy.

Tarnów, 7 listopada 1895.

L. 19556 (8176 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego dr. Emanuela hr. Borkowskiego, że na prośbę Netti Oberhard wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z 19 listopada 1895 l. 19556 nakaz zapłaty sumy wekslowej 310 zł. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwok. dr. Dolińskiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 19 listopada 1895.

L. 23428 (8181 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Chaję Friedberg, że na prośbę Mosesa Weidenfelda wydano przeciw niej dnia 5 października 1895 l. 21694 nakaz zapłaty sumy wekslowej 620 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adw. dr. Kwiatkowskiemu z zastępstwem tutejszego adw. dr. Sagera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego Sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 2 listopada 1895.

L. 60477 (8148 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 44976 na nazwisko Włodzimierz Kowalski w dniu 6 kwietnia 1880 na kwotę 50 zł. wystawionej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu takową tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileże ta kowa na powtórne żądanie proszącej za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 9 listopada 1895.

L. 14760 (8189 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Czortkowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rosenkranza kuratora w osobie adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 15 lutego 1894 l. 2513 i o tem Józefa Rosenkranza zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 5 września 1895.

L. 3979 (8235)

W myśl § 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej, budżet jarosławskiej reprezentacyi powiatowej wraz z budżetem funduszu powiatowych dróg gminnych na rok 1896 jest wyłożony w Wydziale do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Jarosław, dnia 23 listopada 1895.

L. 47026 (8253 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię hr. Dzieduszycką, że celem doręczenia jej uchwał w sprawie egzekucyjnej lwowskiej Filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw niej pto 1000 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Obmińskiego, a tegoż zastępcą adwokata dr. Zbyszewskiego.

Lwów, dnia 7 września 1895.

L. 11274 (8242 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrówce zawiadamia niewiadomego z pobytu Kazimierza Frącz z Radgoszczy, że przeciw niemu wniósł Jan Frącz pozew dnia 4 października 1895 l. 11224 o własność 9/40 części realności whl. 59 gminy Radgoszcz, na który w tut. sądzie wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 14 stycznia 1896 o godzinie 9 rano i wzywa się go, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Janowi Minarczykowi z Radgoszczy wcześnie dostarczył środków do obrony, lub sobie innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, inaczej skutki zaniedbania swego sam sobie musi przypisać.

Dąbrowa, dnia 11 października 1895.

L. 14278 (8130 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Auerbacha, że dnia 27 czerwca 1883 zmarła w Skałacie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jachewed Lea 2 im: 1o Auerbach 2o Kupferwasser do spadku której jest jej syn Mechel Auerbach ustawnicze powołany. Mechel Auerbach ma się w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia edyktu sam lub przez pełnomocnika deklarować do tego spadku, inaczej bowiem będzie spadek ten przyjęty przez kuratora Mechla Auerbacha, dr. Erlicha w Skałacie a scheda kuranda zostanie przechowana w sądzie aż do dostarczenia dowodu że Mechel Auerbach zmarł lub do ogłoszenia go umarłego.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat, 20 grudnia 1895.

L. 20392 (8179 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomem, iż na prośbę Feigi Gold wdrożył postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej dla Banku handlu i przemysłu w Stanisławowie nr. 1960 na imię tejże Feigi Gold opiewającej, na którą takowa w dniu 15 maja 1892 kwotę 125 zł. włożyła, a która jej rzekomo skradzioną została.

Wzywa się zatem obecnego posiadacza tej książeczki, aby takową w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie bezskutecznym tego terminu takowa na ponowne żądanie jako amortyzowana uznaną zostanie.

Stanisławów, 26 października 1895.

L. 13260 (8173 1—3)

W sporze wekslowym akc. Towarzystwa przędzalni i tkalni juty w Sajta Ujfalu, przeciw Salamonowi Grossbauchowi o 265 złr. zpn. ustanawia się pozwanemu z miejsca pobytu niewiadomemu kuratora adw. dr. Zipsera i doręcza temuż wyrok z 28 czerwca 1895 l. 7068 wtym sporze wydany

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 28 września 1895.

L. 14479 (8175 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Chai Sary dw. im. Scherz, Pesli Scherz i Mojżesza Benjamina dw. im. Scherz w sprawie sprostowawczej z powodu zgłoszenia prawa własności do 16|1680 części realności l. w. h. 246 ks. gr. gminy Przemyśl objętej, przez Jakóba Schächtera, Etlę z Schächterów Landau, Mojżesza Schächtera Grüne Schächter, Lee Schächter imieniem Dawida i Mojżesza Schächterów przez pełnomocnika dr. Schwarza w Przemyślu zdziałanego, kuratorem adw. p. dr Peipera i wzywa kurandów, aby dla obrony praw swoich z ustanowionym kuratorem sie porozumieli.

Przemyśl, 21 września 1895.

L. 7429 (8171)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Dukli“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, iż Edward Zieliński i Józef Popławski z Dyrekcyi Towarzystwa wystąpili a wybranymi zostali w miejsce ich na walnem zgromadzeniu z dnia 17 listopada 1895 Franciszek Jarosz c. k. kancelista sądowy i Rudolf Niedecki nadleśniczy obaj w Dukli zamieszkali z tem samem co poprzedni upoważnieniem do zastępstwa firmy Towarzystwa.

Jasło, 23 listopada 1895.

L. 3988 (8204 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Parylaka, że w sprawie zaintabulowania Piotra i Katarzyny małżonków Węgrzynowiczów za właścicieli połowy realności lwh. 131, połowy z połowy realności lwh. 129 połowy z 6/24 części realności lwh. 130 i połowy z 90/720 części lwh. 136 księgi grun gminy Powroźnik w miejsce Janka Parylaka, Wanio Krynicki dla niego kuratorem ustanowiony został i że temu rezolucya z dnia 16 stycznia 1895 l. 7971 dla niego przeznaczona, doręczoną została.

Muszyna, 28 czerwca 1895.

## Doniesienia prywatne.

### Obwieszczenie. 8217

W Magistracie złożoną jest znaleziona książeczka oszczędności pow. Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku. Kto sobie do takowej rości prawo własności, ma się zgłosić do Magistratu w przeciągu jednego roku.

Z Magistratu.

Sanok, 25 listopada 1895.



## Ogłoszenie licytacyi.

**Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),**

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego września 1895 zastawy i papiery wartościowe, dnia 3 i 4 grudnia 1895 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 1310

# Jedwabne materye

## balowe 35 ct.

za metr aż do zł. 14.65 w mojej fabryce.

jakoteż **jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy** od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolo owe od 45 ct. do zł. 11.65.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Jedwabno damasty | od zł. —.65 | do 14.65 | Jedwabne bengaliny | od zł. 1.20 | do 6.30 |
| Jedw. materye włos. na suknie | „ 8.65 | „ 42.75 | Jedwabne grenadyny | „ —.80 | „ 7.65 |
| Jedwabne fulary | „ - .60 | „ 3.35 | Jedwabne Faille francaise | „ 1.45 | „ 6.80 |
| Jedwabny atłas dla masek | „ —.35 | „ 1.90 | Jedwabna Surahs | „ —.80 | „ 8.80 |
| Jedwabne Merveilleux | „ - .45 | „ 4.85 | Jedwabny ful r japoński | „ - .80 | „ 3.35 |
| Jsdwabne materye balowe | „ —.35 | „ 14.65 | Jedwabne Crep de Chine | „ 1.35 | „ 6.65 |

za meter. 61

Jedwab Armures, Merveilleux. Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na chorągwie wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

**Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu**, c. k. dostawca nadworny.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

# Podarki na św. Mikołaja!

**Książeczki** do nabożeństwa, **rożańce, medaliki, obrazy, obrazki św., witrażyki, statuetki, albumy** na fotografie, **pamiętniki** poleca

**Wincenty Kuczabiński**
Lwów, ul. Kopernika l. 2.

### Drobne ogłoszenia

**Nauki buchalteryi podwójnej** udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze ul. Krakowska l. 7. 1 53

**Tanio!** Jelonkowe rękawiczki zimowe także hurtownie poleca rękawicznik. Lwów, Rynek, l. 24, brama gdzie księgarnia. 1372

**„SYRIUSZ“ ARTUR KOŚCICKI**
Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filia ul. Trzeciego Maja l 2
poleca **wina** lecznicze, Madeirę, Malagę. Lachrima Christi but zł. 1.80 do 2 40, Coctail amerykański but. zł 1. Likier a la Chartreus butelka zł. 1.80. 756

**Handel herbaty**
**Wohla** 1366
**w Grand Hotelu**
pasaż Hausmanna, Lwów.

**Niebywałe!**

Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka **100 sztuk za 2 zł.** w handlach **W. Niemojowskiego, Lwów**, ul. Teatralna 7 i ul. Jagiellońska 8. Zlecenia z prowincyi odwrotnie. Należy się spieszyć z zamówieniami, bo zapas nie wielki. 2

**!!Darlehen!!**
von 500 fl. aufwärts bis zum höchsten Betrage als Personalcredit coulant und discret verschafft **Agentur, Budapest,** Postfach 107. 1370

**BIURO**
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
**EQUITABLE**
znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 4. 535

# NIL!

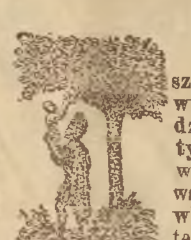
**Tutki egipskie**
wyrobu Firmy Brown Parah Cairo, z bibułki prawdziwie egipskiej, 1000 sztuk w pud. zł. 1.8 polecają
**Bracia Elster**
**Lwów, Akademicka 12.**
1366

**Pracownia** sukień damskich i nauka kroju Maryi Cho ickiej wykonywuje wszelkie zamówienia w dług najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym cz sie po nader umiarkowanych cenach Ul. Krakowska 20.

1367

**Ad quem?**
Do nowo otworzonej filii
**M. Iscowitscha Braci**
**z Wiednia**
pierwszorzędnego magazynu gotowych sukień
męskich i dziecinnych
tylko przy ul. Kopernika l
(Dom Wgo Mikolascha)
**Ceny fabryczne.**

# MASĆ NASKÓRNA MOULIN


VIRESCIT FUNDO

W PARYŻU.
Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze,, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2½ franków we Francyi w Paryzu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. -- W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

BEZKRWISTOŚĆ, BLADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.
**PIGUŁKI**
z jodkiem żelaza niezmiennym
**BLANCARDA**
CENA { flakonu 100 pigułek.. 4 » / 1/2 flakonu 50 pigułek 2 25 / flakonu syropu...... 3 »

**ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE**
**BLANCARDA** 869
Newralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.
CENA { Flakon rostworu.... 5 » / 1/2 flakon rostworu. 2 75 / Flakon cukierków .. 3 »
*EXALGINA jest najskuteczniejszy, najmniej szkodliwy i najsilniejszy środek leczniczy*
**PRZECIW BOLOM**

SPRZEDAŻ HURTOWA: **BLANCARD & Cie**, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.



# Maszyny do cegielń

wedle najlepszych systemów, jak i kompletne **urządzenia cegielń, fabryk szamoty, dachówek falcowanych, rur glinianych, cementu, gipsu** dostarcza jako długoletnią swą specyalność

**Ludwik Jäger**
fabryka maszyn dla cegielń, Kolonia-Ehrenfeld.
**Filia w Pradze:**
Krolewskie Winohrady. Žižkastrasse Nr. 833.
**Cenniki i kosztorysy gratis.**
Najlepsze referencye. Można już wykonane fabryki w ruchu oglądać. 1342



# Najtańsze źródło zakupna w Galicyi.

## Także na raty.

### Na obecną porę

nadeszły już wielkie transporta dywanów, chodników, dywanów dla jadalń i pokoi dziecięcych, ściennych, kościelnych i przed ołtarze. Nadto portyery wełniane, firanki koronkowe. kołdry, kocyki do podróży. dery na konie i sanki, wreszcie kapy na łóżka i stoły po bardzo niskich cenach.

Wielki wybór prawdziwych dywanów perskich i smyrneńskich. Zadziwiająco tanie artykuły dekoracyjne chińskiego i japońskiego wyrobu.

**Codziennie otrzymujemy nowe posyłki do różnych działów naszego magazynu,** jako to bluzki. kostiumy, szlafroczki, kapelusze damskie i dziecinne, płaszczyki. sukienki dziecinne i ubrania dla chłopczyków, bieliznę Jägera, wyroby włóczkowe, rękawiczki, pończochy, kalosze rossyjskie, paraso e od deszczu, artykuły futrzane jako to: zarękawki, kołnierze, czapeczki, koronki, wstążki woalki i t. d.

**P. T. wojskowym, państwowym i prywatnym urzędnikom oraz pp. właścicielom dóbr, duchownym i nauczycielom ułatwiamy zakupna zaprowadzając spłaty częściowe,**

Cenniki gratis i franko. — Listy i zamówienia upraszamy adresować do 1177
**Zarządu wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ Lwów, pl. Kapitulny 3.**

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

# Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych

## S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,

poleca

**asfaltową masę w gorącym stanie** do izolowania murów od wilgoci, **tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3 50,

**asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,**
**Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.**
**Smołę angielską bezwodną.**

Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.

**Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.**

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — **Długoletnią trwałość poręcza się.**

# Mam zaszczyt zawiadomić,

że już otrzymałem świeże towary świąteczne i takowe po najtańszych cenach polecam.

Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności podaję mały wyciąg z mego cennika.

**Towar świeży i pierwszej jakości.**

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| ½ kilo | migdałów wybieranych . | ct. 56 | ½ kilo | fig wiankowych . . | 15 |
| „ | migdałów bardzo ładnych | 48 | „ | cykary dużej . . | 75 |
| „ | daktyli marokańskich . | 90 | „ | arancini dobrej . . | 56 |
| „ | daktyl aleksandryjskich . | 34 | „ | marmolady owocowej . | 40 |
| „ | daktyl C lilifat . . | 32 | „ | powideł bośniackich . | 15 |
| „ | rodzynek sułtańskich . | 26 i 32 | „ | powideł bośniackich . | 16 |
| „ | rodzynek Eleme dużych . | 34 | „ | masła świeżego do chleba | 60 |
| „ | rodzynek czarnych drobnych | 24 | „ | masła dworskiego do potraw | 48 |
| „ | Malagi na gałązkach . | 90 | „ | miodu znakomitego . | 26 |
| „ | orzechów tureckich . | 20 | „ | maku . . . . | 20 |
| „ | orzechów tur. łuszczonych | 38 | „ | mąki najpiękniejszej . | 15 |
| „ | orzechów włoskich papierówek | 20 | 1 słoik | konfitur . . | 50 |
| „ | orzechów wł. łuszczonych | 50 | 1 słoik | lipowego miodu . . | 35 |
| „ | fig sułtańskich deserowych | 50 | 1 dekagr. | wanilii . . . | 60 |
| „ | fig sułtańskich . . | 26 i 34 | 1 laska | wanilii . . . | 20 |

Utrzymuję także na składzie różne gatunki **tylko naturalnych win,** wyborny **rum bremski, herbatę, wódki** zagraniczne i krajowe, oraz bardzo dobry **koniak francuski** po zł. 3.—, 3.50, 4.—, 4,50 i 6.— za butelkę,

Zamówienia z prowincyi odsyłam odwrotnie, na żądanie cenniki wysyłam franko.

Polecając się licznym rozkazom Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się z pełnym szacunkiem

**Leonard Solecki**
Lwów, ul. Batorego l. 2. 1382

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.